

Sroda 6. lutego 1924.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 200000 Mk

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 180.000 mk.
Prenumerata miesięczna we Lwowie 4,500.000 Mk.
Prenumerata miesięczna z przes. poczt. 5,000.000 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 8,000.000 Mk.
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ulica Sokola i. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcji i Administracji Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Po zgonie Wilsona. -- Możliwość przesilenia gabinet. we Francji. -- Zniżka cen w Warszawie. -- Naprawa skarbu a interesy gospodarcze. Tragiczna śmierć 10 robotników.

FRANK WALORYZACYJNY.

5 lutego 1,830.000.

6 lutego 1,810.000.

Frank waloryzacyjny kolejowy i pocztowy od 15 lutego 1,900.000.

Frank waloryzacyjny tytoniowy od dnia 8 lutego 1,840.000.

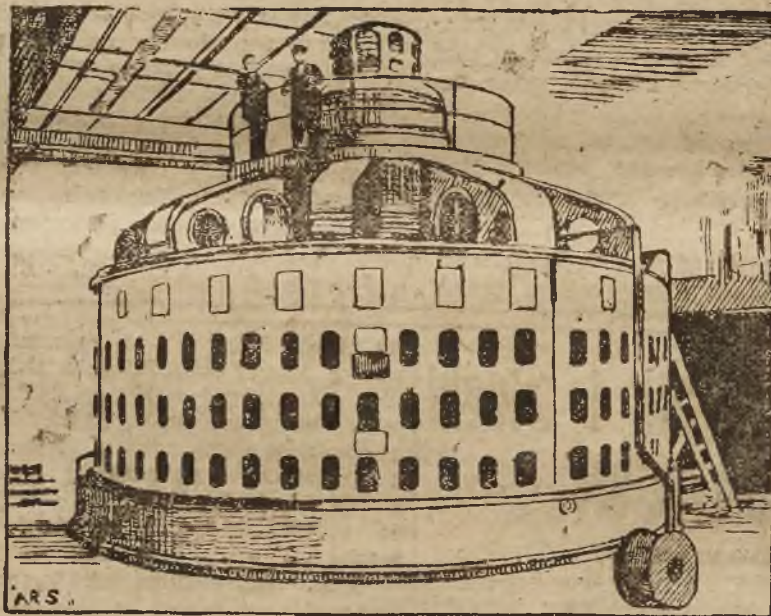
OGRANICZENIE IMIGRACJI DO AMERYKI.

Waszyngton. (Pat.) Wolff. Według sprawozdania Komisji migracyjnej Izby reprezentantów imigracja ma być ograniczona z 357.000 na 169.000 rocznie, a to w następujący sposób. Kontyngent dla każdej narodowości będzie określony w wysokości 2 proc. osób tej narodowości, które przebywały w Stanach Zjednoczonych w r. 1890.

ZGON B. MINISTRA SOBOLEWSKIEGO.

Warszawa (AW). Zmarł tu dziś prokurator Sądu Najwyższego, b. minister sprawiedliwości Bronisław Sobolewski. Zmarły piastował tekę sprawiedliwości w gabinetach Paderewskiego, Skulskiego i Pomikowskiego.

Cud natury — cudem kultury.



Ołbrzymie wodospady Niagary, których rozpiętość wynosi 1300 metrów, a wysokość 50 metrów, były dotąd podziwiane, jako prawdziwy cud przyrody. Ale sprytni Amerykanie postanowili wykorzystać potężną siłę wody do celów technicznych. Po długich pertraktacjach między Ameryką a Kanadą rozpoczęto budowę potężnych rezerwarów wodnych, które zmieniły bieg rzeki do swoich celów, ujęły strumień w tamy i potężne turbiny. Dokoła wodospadów potworzyło się szereg budowli i przedsiębiorstw, wykorzystujących ich siłę dla rozmaitych celów fabrykacji. Rycina nasza przedstawia jedną z ołbrzymich maszyn, produkujących siłę elektryczną (90,000 PS), która jest częścią technicznych urządzeń nad Niagarą.

Zniżka cen węgla o 30 procent.

WARSZAWA. (PAT.) W dniu 4 lutego 1924 odbył minister przemysłu i handlu konferencję z reprezentantami przemysłu węglowego górnośląskiego z p. Geisenheimerem i p. Feilherem na czele. Na skutek interwencji ministra zgodziła się wspomniana delegacja w imieniu przemysłu górnośląskiego na obniżenie ceny węgla o 20 proc. z d. 6 lutego br. Wobec obniżenia podatku

węglowego o 10 proc. na podstawie uchwały Komitetu ekonomicznego z dnia 1 lutego dotychczasowa cena węgla górnośląskiego ulegnie niżce o 30 proc. W związku z powyższym spodziewana jest znaczna zniżka wszelkich innych artykułów, dla których cena węgla, jako głównego surowca ma pierwszorzędne znaczenie.

Ważne!

dla właścicieli sklepów.

Bank Kredytowy w Warszawie

ODDZIAŁ WE LWOWIE

ul. Kopernika 21. Telef. 893, 1081

specjalnie dla dogodności kupców przyjmują wkłady od g. 5-tej do 8-mej wiecz. Wkłady waloryzują się, a więc niema straty z powodu dewaluacji marki. 11652

Najwyższy procent za rachunki bieżące.

Naprawa skarbu a interesy gospodarcze.

Dzień 1. lutego 1924 będzie prawdopodobnie ważną datą w dziejach odrodzonej Polski. Można to powiedzieć bez niepotrzebnego patosu. Jest to dzień, w którym zawodowi spekulanci na spadłek marki polskiej ponieśli wyraźną i dotkliwą klęskę, gdyż ich „ultimowe schlusy” skończyły się katastrofą. Znamie są wypadki zupełnej ruiny takich pałków, robiących tego rodzaju transakcje. Tym razem się nie udało i miejmy nadzieję, nie będzie się już udawać.

Dzień 1. lutego będzie też pamiętnym z tego względu, iż ustaje zupełnie druk marek polskich, zmienia się stosunek skarbu do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, zwanej krótko PKKP. Stosunek ten wchodzi na normalne tory. Skarb już niema więcej PKKP nie do rozkazania, lecz traktuje ją jako instytucję prywatną pożyczkową, która stopniowo ulegać będzie likwidacji, czyniąc miejsce bankowi emisyjnemu.

Jesteśmy w pełni przesilenia, one nie przyjdą, dopiero to jakieś zapowiedziane straszne i złe czasy, one już są i już znikają i jakoś nie są takie straszne i złe! Mijają i miną. Nie ludźmy się, że jeszcze będzie sporo kłopotu, ale już wierzymy, już nie wątpimy. Tanieje. Nareszcie w Polsce tanieje. Tydzień temu nie wierzono jeszcze w możliwość czegoś podobnego. I tanieć będzie dalej, musi tanieć.

Zwrócićśmy onegdaj uwagę na nastroje defetystyczne i desperackie głównie tych sfer, które sobie dobrze wypełniły kabzy a teraz się boją ją wypróbować. Wśród różnych takich opinii, nieraz bardzo kołtuńskich, wyróżnia się jasnym postawieniem sprawy

artykuł jednego z młodszych ekonomistów polskich Dr. Adama Rosego, pomieszczony w „Kurjerze Polskim” z dnia 1. lutego. „Kurjer Polski” jest pismem, zbliżonym do sfer cięższego polskiego przemysłu, a autor wspomnianego artykułu wyraźnie stoi na jego usługach. Ale rzecz rozpatruje trzeźwo i roztropnie. Zaznacza, że dotychczas w Polsce żył przemysł ze skarbu, teraz zaś zanoszą się na to, że skarb się chce (rzekomo) ratować przemysłem. Dążyć zaś należy do harmonii między skarbem a życiem gospodarczym, które przez przerwę w druku banknotów może być narazone na poważne wstrząsy. Należy więc, zdaniem jego, wskazać życiu gospodarczemu polskiemu, skąd ma z dniem wstrzymania druku banknotów czerpać znaki obiegowe. Dr. Rosego występuje z projektem

wprowadzenia „tymczasowych złotych gospodarczych”, zabezpieczonych waloryzowanymi wekslami najważniejszych przedsiębiorstw krajowych, na wzór niemieckiej marki rentowej, której kurs jest stały.

Projekt ten będzie, jak kilka innych, jeszcze brany pod uwagę przez rząd, który właśnie obecnie jest w toku prac nad uniknięciem przesilenia gospodarczego. To jest obowiązkiem rządu i tego mają prawo domagać się od niego wszystkie warstwy społeczne. Ale co innego jest uprawianie biernego oporu w spłacie podatku i szerzenie paniki ekonomicznej a co innego słuszne i mądre żądania, ażeby kosztem naprawy skarbu nie zostały poderwane fundamenty naszego życia gospodarczego, które już zaczęło wchodzić na normalne przedwojenne tory. Że przy tej pracy sanacyjnej runą łuche przedsiębiorstwa i podejrzane grynderkę rozsypią się w niwecz, to będzie tylko z korzyścią dla zdrowia naszej atmosfery gospodarczej.

Jak dochodzą do majątku miliarderzy amerykańscy.

Odwaga, przedsiębiorczość i zmysł praktyczny.

(b) Przed kilku dniami podaliśmy w naszym piśmie wykaz olbrzymich sum, jakie ofiarowała miliarderzy amerykańscy na cele publiczne. Niejednemu z czytelników zastanawiał się zapewne nad tem w jaki sposób ludzie dochodzą do takich majątków, aby mócłożyć krociowe sumy na cele publiczne. Wyjaśni to najlepiej historia następująca:

Przed dwudziestu laty ogłaszano w inseratach dziennikarskich sprzedaż prawa przejazdu przez wąski most nad kanałem w pobliżu Harrisburga w Pensylwanii. Dochody z cła za przejazd wo-

zów wystarczały ledwie na pokrycie koniecznych naprawek drewnianego mostku i utrzymanie straży noka. Przez kilka miesięcy widniał ów inserat w gazetach i ogłoszenie umieszczone nad mostkiem, z napisem: „Do sprzedania”. Pewnego dnia przechodził przez mostek niejaki pan Lynch z Harrisburga, człowiek biedny, ale przedsiębiorczy. Zobaczył napis, oglądał teren i zdecydował się natychmiast Poszedł do sprzedającego i ofiarował mu cztery tysiące dolarów za drewniany mostek, prawo pobierania cła i szmat przylegającego do mostku gruntu. Sprzedający zgodził się.

Walka z głupotą i widoki na przyszłość.

(Dokończenie).

Prócz szkoły, jeszcze inne liczne instytucje dają usilnie o to, ażeby oświata przeniknęła wszystkie zakątki kraju, objęła zarówno wieś, — jak i miasta, wszystkich ich mieszkańców, dzieci i dorosłych. A jeżeli autor omawianego tutaj dzieła z zadowoleniem i niejaką dumą pisze o tem, jak wiele działano w jego ojczyźnie, w Niemczech, pod tymi względami, to i my Polacy, też z pewną dumą możemy powiedzieć, że u nas, na polu oświaty ludu pracującego, miejskiego i wiejskiego, dużo w ostatnich latach się działo. — Pierwsze i ogromnie zaszczytne miejsce należy się tutaj naszemu Towarzystwu Szkoły Ludowej, istniejącemu już lat kilkadziesiąt, krzepko dzierżącemu w dłoni oświaty kaganiec, oświaty, która przenika aż do najdalszych zakątków Polski — dzięki nieśmudzonej i naprawdę bezprzykładnie ofiarnej pracy tegoż Towarzystwa.

Te rozmaite instytucje polityczne danego kraju wpływają dodatnio na poziom intelektualny szerszych mas, tego chyba dowodzić nie potrzeba. Udział klas pracujących w tego rodzaju organizacjach stanowi dla nich nader cenny czynnik rozwoju umysłowego i byłoby do życzenia, ażeby im stał się obowiązującym, na podobieństwo przymusowego udziału w Kasie chorych. Już sa-

me narady i dyskusje na zgromadzeniach, omawiające sprawy zawodowe, działają na uczestników dodatnio pod względem duchowym, — lecz prócz interesów materialnych instytucje owe uwzględniają także interesy idealne przez urządzanie odczytów, prenumeratę pism, pouczające przedstawienia teatralne itp. środki zmierzające do podniesienia poziomu intelektualnego robotników.

Rzecz oczywista, że wszelka praca społeczna w tym kierunku musi iść ręką w rękę z poprawą bytu materialnego klas pracujących. Ci tylko mogą zaspokajać swe pragnienia wiedzy i rozszerzenia swego widnokręgu umysłowego, którzy mają jako tako przynajmniej zapewnione warunki bytu oraz nieco swobodnego czasu do odpoczynku, do myślenia nad wzbogacaniem swych zasobów intelektualnych. Jeżeli zatem, jak słusznie powiada autor, walka z głupotą czyli podniesienie poziomu intelektualnego ludności jest ściśle związane z poprawą jej bytu materialnego, to niestety my musimy sobie ze smutkiem powiedzieć, że w tych krajach Europy, przez które przeszła pożoga ostatniej wojny (o której autor jeszcze nie pisze) które obecnie cierpią bodaj czy nie więcej z powodu warunków powojennych, walka owa napotyka na ogromne trudności. Beznadziejnie smutną byłaby myśl, że z powodu pogorszenia się materialnych warunków bytu klas pracujących walka ta, na razie przynajmniej, skończy się zwycięstwem głupoty. Sądję jednak, że myśl tę należy odsunąć od siebie daleko. Człowiek mądrzejszy czyli podnosi swój poziom intelektualny także dzięki borykaniu się z przeciwnościami, — hartuje się w nich jak stal, co nie może pozostać bez dodatniego wpływu na jego umysłowość.

Jeżeli autor, mówiąc o środkach i drogach do zwalczania głupoty, uwzględni głównie niższe masy, czyni to dlatego, że one jedynie są właściwym przedmiotem opieki społecznej. Tego ich poziomu intelektualnego, jakiego się pragnie, one same bez pomocy, osiągnąć nie zdołają. Konieczne tu jest współdziałanie państwa i gminy, — wszelakiego rodzaju instytucji społecznych oraz wszystkich tych obywateli, którym dobro ludu leży na sercu.

Zwalczanie głupoty w pozostałych warstwach ludności jest oczywiście tak samo konieczne, jak w warstwach niższych, lecz tutaj może ono być raczej pozostawione rodzinie, która mając środki osobiste, może wiele zdziałać, przez staranne wychowanie i indywidualizowanie metod nauczania.

W umysłowym życiu narodów występują podobne wahania w rozwoju, jak w życiu osobników, a mianowicie: przedwczesna dojrzałość z jednej strony i zadziwiająco wstrzymanie się rozwoju z drugiej. Z narodów starożytnych Grecji i Rzymianie osiągnęli stan przedwczesnej dojrzałości umysłowej, który — jak to się często zdarza u osobników — nie posiadał warunków dłuższego istnienia. Proces przedwczesnej dojrzałości umysłowej nie powtórzył się u żadnego ze współczesnych narodów europejskich. Kultura umysłowa tych ostatnich jest owocem powolnej ewolucji. — bardzo stopniowej i w tem, być może, leży tama przeciwko powrotowi do barbarzyństwa. Śledząc rozwój intelektualny człowieka od jego czasów najprimitwniejszych do współczesnego człowieka kulturalnego, o ile to w ogóle jest możliwe, nie można twierdzić, jakoby jego siły duchowe nie były zdolne do dalszego rozwoju. Lecz wzrost

Lynch pożyczył pieniądze i kazał wybudować żelazny most, kilka ulic, a potem ogłosił, że droga prowadząca przez jego most jest o kilka mil krótsza i łączy bezpośrednio Harrisburg z Filadelfią. Wskutek rozwoju automobilizmu pokrył Lynch w trzech latach wszystkie długi i kosztą i zarabia obecnie tysiąc dolarów dziennie, a w niedzielę cztery tys. dolarów z cel za przejazd przez most, pobierając 25 centów za samochody luksusowe i ciężarowe, a 15 centów za jazdę na motocyklach. Dzisiaj jest Lynch wielokrotnym milionerem.

Ta, która pokrząpła serca i podnosi ducha.

Czyli odświeżać dopiero trzeba w pamięci Lwowa wielkie nazwisko Wandy Semaszkowej, która po długiej niebytności zjechała w tych dniach na czas pewien do naszego miasta?

Najświetniejsze tradycje scen krakowskiej i lwowskiej, związane z imieniem Tadeusza Pawlikowskiego dały jej wieńiec chwwały. Imponujący talent Semaszkowej wczesnie świetnym okrył się blaskiem. Wniosła z sobą już w dniach młodości święty zapach dla sztuki, fenomenalną inteligencję artystyczną, wyjątkowe zdolności wezwania się i używania w podniosłe, potężne drgnięcia ducha. Ona jedna z powodzeniem rozniecała na nowo blaski tragedji na scenach polskich, gdy zesłała z niebosktonu sztuki naszej wspaniała gwiazda Heleny Modrzejewskiej. Zajęła też Wanda Semaszkowa zupełnie odrębne stanowisko wśród współczesnych przedstawicieli sztuki aktorskiej.

Przyszła bowiem za dni naszych na scenę zalew nowych prądów, które w cyzelowaniu słowa i charakterystyce szukały najwyższego wyrazu. Zepchnięta została impulzywność talentów i z żywiołową ich siłą; drobiazgowość wyparła rozmach i górne loty.

W Wandzie Semaszkowej zachował się żywy

tych sił. o ile sądzić możemy z doświadczenia dotychczasowego, odbywa się niesłychanie powoli. Wszak ta niesłychanie mała ilość lat w dziejach ludzkości, na które możemy wstecz rzucić okiem, znika prawie zupełnie wobec niezmiernego okresu czasu, obejmującego przedhistoryczny rozwój człowieka.

Pomimo to postęp intelektualny ludności w czasie niezbyt dalekim, należy uważać za możliwy, a twierdzenie to opiera się na przypuszczeniu, że jedynie obecne warunki życiowe nie pozwalają szerszym masom ujawnić w całej pełni tych zdolności umysłowych, jakie już u nich istnieją. Wyżej czytaliśmy o środkach i drogach, mogących zaradzić temu stanowi rzeczy, o środkach przy zastosowaniu których możemy i powinniśmy wydobyć na jaw siły duchowe, drzemające w masach.

Nie ma obawy, ażeby praca około podniesienia poziomu ich wykształcenia umysłowego uczyniła te masy bardziej wrażliwymi na niepożądany stan materialny, tem mniej ażeby zaostriżyła przeciwieństwa klasowe, jak obawiają się niektórzy. Prawdopodobniejszy o wiele jest skutek przeciwny. Właśnie wykształcenie mas może wpłynąć na to, że formy walki klasowej staną się spokojniejsze i kulturalniejsze, że różniące się pomiędzy sobą stronnictwa poczują dla siebie więcej szacunku i wyrozumiałości, że wszyscy, a nie tylko pewna garstka mieszkańców danego kraju poczują się jego obywatelami. R. H.

odblask onej doby, kiedy aktor nie był tylko szkieletem, nie roztopiał swej indywidualności w poszukiwaniu ornamentów, lecz szedł górnym szlakiem wielkiej sztuki a w jej kreacjach rzucał na widownię pionienie ekstazy i świętej prozy, dreszczami ją przejmował. Wanda Semaszkowa wierną pozostała swym ideałom i może dlatego rozbrała wzięła z tą nowoczesną sceną, chociaż dzisiaj wybitnie posiada warunki po temu, — by znajdować się wśród działających koryfeuszów polskiego teatru. Jej głos głęboki, fascynujący zdolnością akomodowania się do najszerzej sztuki uczuć, jej postać, jakby stworzona do ról boha-

terek w wielkim stylu, jej temperament sceniczny utrzymały się w pełni, jak to niebawem publiczność lwowska stwierdzić będzie mogła. Znakomita bowiem artystka, uproszona przez Wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich da jedyn wieczór na dochód funduszu wdów i sierot po dziennikarzach polskich. Inny zaś wieczór przeznaczona przez budowy gimn. im. Komisji Edukacyjnej w Brzechowicach.

Publiczność lwowska niewątpliwie wiadomośc tę przyjmie z radosem zadowoleniem, pomna węzłów serdecznych, wiążących ją z Wandą Semaszkową.

Żywe srebro najtańszą siłą popędową.

Doniosły wynalazek inż. Emmeta. — Rteć o połowę tańsza od pary wodnej. — Zastosowanie żywego srebra do poruszania maszyn usunie zupełnie parę wodną z przemysłu. Turbiny parowe pójda w ką.

Rteć czyli żywe srebro jest jedynym metalem, który w zwyczajnej temperaturze istnieje w płynnym stanie. Rteć znalazła zastosowanie w najrozmaitszych dziedzinach nowoczesnej wiedzy i przemysłu, ale ostatni wynalazek inżyniera Williama Le Roy Emmet wprowadził całkiem nowe użycie rtęci jako środka popędowego. Naturalnie rteć w tym wypadku znajduje się w stanie pary o dość wysokim ciśnieniu.

Emmet zbudował mianowicie nowego rodzaju maszyny parową, w której parę wodną zastąpił parą rtęciową. Ale sama ta oryginalność nie jest jeszcze zaletą wynalazku Emmeta. — Maszyna rtęciowa Emmeta wytwarza siłę przeszło o połowę taniej i ma poza tem sporo innych udogodnień, zwłaszcza ważnych dla wymagań nowoczesnego przemysłu.

Działa ona w następujący sposób:

W specjalnie urządzonej kotle poddaje się rteć temperaturze tak wysokiej, że płynny ten metal zaczyna wrzeć i zamienia się stopniowo w parę.

Z kotła para rtęciowa przechodzi rurą do odpowiednio zbudowanej turbiny, którą porusza na tej samej zasadzie, co i para wodna. Turbina ta ze swej strony wprawia w ruch dynamo elektryczne, po wyjściu z turbiny para wodna tyle już traci ciepła, że posiada bardzo małą prężność i wychodzi bezużyteczna. Natomiast z parą rtęciową dzieje się całkiem inaczej. Para rtęciowa, po opu-

szczeniu turbiny, posiada w sobie znacznie więcej ciepła, aniżeli para wodna jeszcze przed wejściem do turbiny.

Korzysta się z tego i przepuszcza taką parę rtęciową przez rury przechodzące przez kocioł ze zwyczajną wodą. Pod wpływem bardzo gorącej pary rtęciowej woda w kotle zaczyna wrzeć i zamienia się szybko na parę, która znowu porusza zwyczajną turbinę parową.

Przy takim urządzeniu można śmiało twierdzić, że pierwsza turbina poruszana wprost parą rtęci, operuje zupełnie darmo i tu właśnie objawia się ta wielka oszczędność i ekonomja. Po przejściu par rtęciowych przez kocioł z wodą (parę te przechodzą przez kocioł rurami i wcale nie mieszają się z wodą) oddają one już tyle ciepła, że oziębiły się już do punktu, w którym rteć zamienić się musi znowu na ciało płynne, na ciecz znaną nam pod nazwą żywego srebra.

Skroplona rteć, na podstawie własnej ciężkości i prawa przyciągania ziemskiego, spływa z powrotem do zbiornika rtęciowego w kotle, gdzie znowu zamienia się w parę i tak w kółko, jak długo pali się pod kotłem.

Kocioł rtęciowy daje zatem przeszło pięćdziesiąt procent oszczędności i korzyści, wymaga daleko mniej zmian w urządzeniach fabrycznych, aniżeli wymagało zaprowadzenie turbin parowych, które po kilkudziesięciu latach ulepszenia dają tylko 40 procent oszczędności na eksploatacji.

Kokaina, morfina i opium na skrzydłach gołębi.

Gołębie pocztowe masowo przewoziły narkotyki. — Stacja gołębi przemysłowych. — Karawana 600 gołębi ze znacznym transportem narkotyków. — Po 100 gramów na gołębia.

Na szczególny pomysł wpadli przemysłnicy środków narkotycznych, t. j. kokainy, morfiny i opium. Ponieważ wywożenie tych specyfików do Stanów Zjednoczonych połączone jest z wielkimi trudnościami, przemysłnicy, ukrywający się w Meksyku, urządzili stałą komunikację przy pomocy gołębi pocztowych.

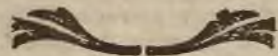
Odpowiednio wytresowane gołębie przesyłały tak znaczne ilości środków narkotycznych, że cena ich spadła o 20%. Amerykańskie władze, zdziwione napływem narkotyków, podwoiły czujność na granicach i podawały ścisłej rewizji marynarzy, wstępujących na ląd amerykański — wszystko nada-

remnie. Wreszcie przypadek wydał tajemnicę.

W odległości 120 klm. od granicy meksykańskiej został schwytany gołąb pocztowy, dźwigający na swem ciele transport morfiny. Ptak, zmęczony długą podróżą, przysiadł na dachu pewnej fermy, wmiszał się między gołębie i wpadł w ręce gospodarza.

Pilna obserwacja okolicznych ferm ustaliła, gdzie znajduje się stacja gołębi przemysłowych. Odkrycie jej wydało sensacyjne rezultaty.

W ciągu 24 godzin przybyło do niej około 600 gołębi, z których każdy dźwigał 100 gramów narkotyku.



„INDUSTRIA“

**Oddział towarowy Śląskiego Banku przemysłowego -- Spółka z ogr. odpow. -- jako
Generalne Przedstawicielstwo i Składy fabryk tekstylnych oraz włókienniczych w BIELSKU.
Filja we LWOWIE, UL. PODLEWSKIEGO I. 3, I. p., Tel. 626.**

polecają hurtownie, ściśle po cenach fabrycznych wszystkim P. T. Kooperatywom, Konsumom, Kółkom rolniczym i Kupcom, materiały wełniane, kamgarny, szewioty, meltony double, w najlepszych gatunkach i we wszystkich kolorach. Na składzie ogromny wybór materiałów damskich w samych nowościach. Specjalny oddział materiałów dla PP. Oficerów, Urzędów państwowych, autonomicznych i innych instytucji prywatnych. Ponadto dostarcza się robotników kopalnianych i fabrycznych specjalne ubrania kwasowe, kotłowe, ślusarskie, jakoteż tanie spodnie. — Wielki wybór dywanów (ręcznic przędzonych), chodników, koców, derek i t. p. W końcu poleca się wełnę praną, farbowaną i surową dla wyrobów kilimkarskich i przemysłowych, jakoteż płótna lniane, ścierki do czyszczenia maszyn, worki jutowe i t. p.

279

Zwłoki Jaures'a oczekują jeszcze 30 lat na przeniesienie do Panteonu.

Socjaliści francuscy zwrócili się do rządu z żądaniem przeniesienia ciała Jaures'a do Panteonu.

W odpowiedzi prezes gabinetu ogłosił, że w zasadzie rząd nie jest temu przeciwny, uważa jednak krok ów za przedwczesny. Jaures był wybitną osobistością polityczną; należy więc odczekać jakiś czas, dopóki waśnie partyjne nie ucichną. Rząd natomiast weźmie udział w ceremonii odsłonięcia ta-

blicy na gmachu, w którym Jaures został zamordowany; godzi się również na zmianę nazwy „College des Castres“ na „College de Jean-Jaures“.

Poincare zwraca uwagę socjalistów, że serce Gambetty zostało przeniesione do Panteonu w 30 lat po jego śmierci — za trzydzieści lat prawdopodobnie nikt nie będzie się sprzeciwiał przeniesieniu zwłok Jaures'a.

— 00 —

Tanio się żyje w Paryżu.

MIMO SPADKU FRANKA, CENY W PARYŻU SĄ JESZCZE ZNOŚNE. — AUTA POWSZECHNYM I TANIM ŚRODKIEM LOKOMOCJI. — NOWE HOTELE KOMFORTOWE.

Pomimo, że spadek franka wpłynął na wzrost cen, ceny w Paryżu są jeszcze tak stosunkowo niewysokie, że można ich Paryżowi pozazdrościć.

Ludność poczyną się już denerwować i protestować, ale ceny paryskie są pomimo to niższe, niż ceny we wszystkich innych strefach europejskich.

Za 40 franków można znaleźć mieszkanie w każdym pensjonacie. A za sto franków można żyć wystawnie i zjeść obiad w najlepszej restauracji.

Pomimo, że ceny podskoczyły i że obiad taki kosztuje już 40 franków, jest to obiad wyjątkowy i składa się z rzadkich przysmaków.

Ważnym jest też i ten szczegół, że auto przestało być w Paryżu wehikułem luksusowym, a stało się dostępnym dla wszystkich środkami lokomocji.

Paryż posiada ogromną liczbę takich aut, — które za nie wielką sumę przenoszą człowieka szybko i wygodnie, gdzie tylko zechce. W Paryżu istnieje tendencja uprzyjemniania i ułatwiania obcym przybyzszom pobytu.

Przed wojną dawał się odczuwać wielki brak lokali hotelowych. Ale obecnie pobudowano cały szereg nowych hotelów, które pod względem komfortu mogą stać na równi z najlepszymi hotelami Anglii i Ameryki.

Za piętnaście franków można w centrum Paryża otrzymać elegancko umeblowany pokój w hotelu.

Paryżanie posiadają dużą miłą w przyjmowaniu i uprzyjemnianiu pobytu obcym i wszelkimi siłami opierają się niższe franka.

— 00 —

Krawcy gorszą się demokratyzacją.

ANGIELSCY WITOSI — IGNOROWANIE WIELOWIEKOWEJ TRADYCJI PARLAMENTARNEJ. ROZPACZ KRAWCÓW I KAPELUSZNIKÓW LONDYŃSKICH.

Okres otwarcia parlamentu angielskiego, był zawsze dla krawców angielskich oczekiwaniem zniwem.

Tradycja narodowa wymagała, aby na pierwsze posiedzenie parlamentu zjawili się posłowie w długich, czarnych surdutach i w cylindrach.

Zwyczaj ten trwał, aż do obecnej chwili, gdy do parlamentu angielskiego weszła znaczna ilość posłów robotniczych z „Labour Party“.

Jedną z pierwszych czynności nowoobranego posła było sprawienie sobie długiego, czarnego surduta, ale obecnie nawskróś demokratyzmi wybrańcy ludu oświadczyli, iż nie mają dość pie-

niędzy na kupienie sobie nowych ubrań.

Proczystość więc otwarcia obecnego parlamentu wypadła nader żałośnie.

Posłowie w codziennych ubraniach a częste w bluzach robotniczych drażniły nerwy angielskich tradycjonalistów. Najgłośniej zaś poczęli krzyczeć krawcy:

Co za parlament, co za posłowie, gdzie podzieli się dawny dżentelman z Westministeru? Nie widać ani jednego porządnego ubrania a pose! Jack Yates posunął się do tej bezczelności, iż nie raczył włożyć na głowę cylinder! Co za czasy!

— 00 —

Spoleczeństwo wobec sędziwych rycerzy wolności.

(rs) Artykuł umieszczony w naszym piśmie, pt. „Nie dajmy zginąć z głodu weteranom z r. 63“ należy jeszcze uzupełnić uwagami co do postępowania Rządu, względem tych weteranów, którzy mają emerytury rządowe. Rząd bowiem dla znikomej oszczędności, — ukróca prawa uczestników powstań narodowych, przyznanych im przez Sejm ustawą z 23. marca 1922 r. — Ustawa ta nie zawiera żadnego ograniczenia co do uposażenia weteranów, zawiera je tylko na czas pełnienia służby rządowej, wydatnie wynagradzanej. — Mimo to Rada Ministrów uchwaliła w listopadzie 1922 r. ograniczenie zaopatrzenia weteranów, pobierających emeryturę z funduszy rządowych. — To zarządzenie nie tylko jest wręcz przeciwne brzmieniu ustawy z 23. marca, ale i niesłuszne. — Wszak emerytom państw zaborskich przyznano tylko 75 proc. poborów pensjonistów Państwa polskiego, tego samego stopnia służbowego, podczas gdy emeryci urzędów samorządowych, pobierają taką samą pensję, jak emeryci Państwa polskiego. A czyliż uczestników powstań narodowych, którzy następnie zajmując jakiegokolwiek stanowiska w służbie rządowej pomnażali wedle sił swoich polskości w państwach zaborskich, można posądzać o brak patriotyzmu polskiego? — Jeżeli więc ograniczono ich pobory do 75 proc. należnej im pensji emerytalnej, to dlaczego jeszcze w dodatku ukrócać ich prawo do zaopatrzenia weterańskiego?

Przedstawienia wnoszone w tej sprawie do ministerstwa skarbu pozostały bez skutku, a na odnośną interpelację wniesioną w senacie w czerwcu 1923 odpowiedziano po odpowiednim wstępie, że „Weteranom powstań narodowych, niezależnie od pobieranej emerytury, z tytułu służby cywilnej czy wojskowej, otrzymywać będą od 1. sierpnia 1923 r. przyznane im na podstawie ustawy weterańskiej zaopatrzenie, łącznie z wszystkimi dodatkami, drożyznianymi zarówno ustawowymi jak i uchwalonymi przez Radę ministrów“.

Po tej odpowiedzi zdawałoby się, że różnica między brzmieniem ustawy a jej wykonaniem, będzie usunięta. Jednak to się nie stało, bowiem uczestnicy powstania 63 r. emeryci państw zaborskich, dotychczas otrzymują tytułem zaopatrzenia weterańskiego tylko dwudziestą część tego, co weterani nie pobierający emerytury ze skarbu państwa. — Takich emerytów państw zaborskich a zarazem uczestników powstań narodowych, jest zaledwie kilkunastu, więc oszczędność wynikająca ze wspomnianego zarządzenia Rady Ministrów jest znikoma w stosunku do całości budżetu państwowego. — Trudno więc pojąć dlaczego mimo

odnośnych interpelacji w Sejmie i Senacie dotychczas nie zrównano uposażenia wszystkich bez wyjątku uczestników powstań narodowych, po myśli wyraźnego postanowienia ustawy z 23. marca 1922 r.

O CZEM DZIŚ CAŁY LWÓW MÓWI!

O najwspanialszej, tryskającej niecodziennym humorem komedji p. t. 1166) „W NOC POŚLUBNĄ" z uroczą OSSI OSWALDA w główn. roli, którą wyśw. jeszcze tylko krótki czas kino LEW

NADESŁANE.

20% Na Karnawał 20%

TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE: LAKIERY, BIELIŻNA, RĘKAWICZKI, KRAWATY, KAPELUSZE oraz MNÓSTWO NOWOŚCI ZAGRANICZNYCH dla Pań i Panów
W AMERICAN HOUSE - LWÓW - Kop. nika 5
285

NA RATY!

Lwowska S-ka Manufakturowa Akademicka 28

sprzedaje, jak dotychczas, po cenach gotówkowych, wszystkim, a w szczególności urzędnikom, rozmaite towary manufaktuowe i bławatne, materje męskie i damskie, towary zimowe, płótna, weloury, kamgarny, koce, barchany itp. na wygodnych warunkach.

NA DRZEWO

rebane, twarde i suche zamówienia przyjmuje się w sklepie Stadtmüllera - w Rynku 34.
11499

W Panu Dr. Stuchłemu z oddziału chirurgicznego Szpitala powszechnego we Lwowie składam na tej drodze prawdziwie serdeczne podziękowanie za nader skutecznie przeprowadzoną ciężką operację i prawdziwie ludzkie obchodzenie się podczas ciężkiej mej choroby. Władysław Falaszczak
11549

Pierwsza Piekarnia elektr. FRANCISZKA TABACZYŃSKIEGO.

Zawiadamiam P. T. Klientów moich, że dniem 4. lutego zacząłem wypiek bułek i chleba. Kaizerki i bułki moje wypiekane na mleku, znane we Lwowie jako bez konkurencji najlepsze, zamawiać można wprost w piekarni ulica Bogusławskiego 1. 3.
Z poważaniem FR. TABACZYŃSKI.

Dwa pożary: przy ul. Nowy Świat i Lelewela.

Ogień powstał na piecu, zamiast w piecu. — Mogło spalić się całe mieszkanie. — Dynamit w węglu. — Eksplozja. — Ofara wypadku.

(—) We Lwowie wybuchł wczoraj ogień mieszkaniowy w dwóch miejscach.

Janina Darciszewska, zam. przy ul. Nowy Świat, przed wyjściem do miasta zapaliła w piecu, za którym suszyło się drzewo. Wskutek nadmiernego gorąca drzewo poczęło płonąć. Dzięki nadbiegłym na ratunek sąsiadom zdołał nożem ugasić, nim rozszerzył się na całe mieszkanie.

W biurze „Terma" przy ul. Lelewela prawdopodobnie część naboju dynamitowego, zawarta w palącym się węglu, eksplodowała w piecu, przyczem obok stojący Włodzimierz Redyczny odniósł liczne zranienia na twarzy, rękach i brzuchu. Lekarz Pogotowia udzielił mu pomocy.

Zniżka cen w Warszawie.

Cennik pieczywa obniżony. — Zniżka cen mięsa.

WARSZAWA. (PAT.) Od 4 bm. został obniżony cennik pieczywa. Wczoraj zarząd Związku ku ców trzody chlewnej uchwalił zniżyć hurtowo ceny mięsa żywej wagi do 3,200.000 (dawniej 3,500.000).

WARSZAWA. (AW). Dziś zaznaczyła się ponownie zniżka cennika piekarskiego. Kg. chleba pyłowanego 677.000 zamiast 722.000 Mp., kg. chleba 70%-owego 580.000, dotychczas 620.000 Mp., irazowego 470.000, dotychczas 505.000 Mp.

Po zgonie Wilsona.

ŻAŁOBA W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Waszyngton. (Pat) Odezwa prezydenta Coolidge z powodu śmierci Wilsona nakazuje wywieśnienie na przeciąg jednego miesiąca flag państwowych. Wilsonowi będą oddane honory wojskowe.

KONDOLENCJE RZADU POLSKIEGO.

Warszawa. (Pat) P. prezydent Rzeczypospolitej wystosował do wdowy po Wilsonie depeszę na stępującej treści:

Wiadomość o śmierci znakomitego małżonka Pani napeliła mnie głębokim smutkiem. Pospieszam wyrazić Pani me najszczerze współczucie, oraz zapewnić, że strata, która tak głęboko Panią dotknęła, została głęboko odczuta przeze mnie i przez cały naród polski. Polska zachowa wobec Woodrowa Wilsona niezatarty dług wdzięczności za olbrzymią rolę, jaką odegrał w dziele wskrzeszenia jej niepodległości i ustaleniu pokoju światu. Podpisano: Wojciechowski

Warszawa. (Pat) Poseł Rzeczypospolitej polskiej w Waszyngtonie p. Wróblewski złożył na trumnę b. prezydenta St. Zjednoczonych Woodrowa Wilsona wieniec od prezydenta i rządu Rzeczypospolitej polskiej.

KONDOLENCJE MAC DONALDA

Londyn. (Pat) Mac Donald wysłał depeszę kondolencyjną z powodu śmierci b. prezydenta Wilsona

HOŁD FRANCJI.

Paryż. (Pat) Cała prasa francuska oddaje hołd pamięci Wilsona zaznaczając, że pomimo pewnych błędów nic nie może zmniejszyć szacunku dla szlachetności jego charakteru, a również uznania dla jego wybitnej roli w osiągnięciu zwycięstwa.

Paryż. (Pat) W niedzielę wieczorem Poincaré rozmawiając z dziennikarzami amerykańskimi, oświadczył, że Francja nigdy nie zapomni, iż za prezydentury Wilsona Stany Zjednoczone dokonały cudu w imię ocalenia wolności świata i cywilizacji.

WILSON „POWODEM WSZYSTKICH NIESZCZĘŚĆ NIEMIEC"

Berlin. (Pat) Prasa niemiecka, omawiając zgon b. prezydenta Wilsona, zaznacza, że odegrał on złowieszczą rolę w historii Niemiec, które, jak mówi prasa niemiecka, mając zaufanie do słynnych 14-stu punktów Wilsona, złożyły broń, a od tej chwili zaczęły się wszystkie nieszczęścia Niemiec

ODEZWA DO KUPIECTWA.

Warszawa. Stowarzyszenie kupców polskich oraz Związek kupców żydowskich wydały wspólną odezwę wzywającą całe kupiectwo Państwa do jaknajwydatniejszego subskrybowania akcji emisyjnego Banku Polskiego.

W sprawie wymiany marki polskiej na złoty.

Warszawa. (AW) Poseł Diamand na łamach „Robotnika" dowodzi, że rząd w najbliższym czasie winien przystąpić do spełnienia zobowiązania, które wyrażone jest na każdym banknocie, t. j. do oznaczenia stosunku wymiany marki polskiej

na złoty. Z oznaczeniem relacji marki polskiej na stąpi jej zwaloryzowanie, co przyczyni się do wzmocnienia oszczędności i złagodzenia kryzysu gospodarczego.

Tylko 3 dni **TIH-MINH** ostatnie 2 serie V. i VI. w **APOLLO**
11655

Tragiczna śmierć 10 robotników.

Warszawa. (Telef.) (z) W poniedziałek o godzinie 2'45 nad ranem lokomotywa zdrażająca z Piotrkowa do Częstochowy na szlaku między stacjami Rudniki i Częstochowa wpadła na grupę robotników, zajętych usuwaniem śniegu z toru kolejowego. Z powodu ciemności nie spodziewali się

oni żadnego pociągu, a tembardziej lokomotywy. Parowóz wpadł na nich z szalonym impetem, miażdżąc ich ciała. Pod kołami parowozu znalazło się 10 robotników, z których 10 zmarło, a 2 ciężko rannych walczą ze śmiercią.

Możliwość przesilenia gabinetowego we Francji.

Warszawa. (Telef.) (z) Na pos. franc. Izby poselskiej były minister Lefebre w ciągu swej mowy, krytykującej politykę rządu, zwrócił się ku Poincarému, przechylając się z trybuny, z której przemawiał, zapytaniem: „Czy wygraliśmy woj-

nę czy nie? Poincaré milczał. Lefebre przerwał mowę, a w całej Izbie zapanowało dziesięciominutowe poważne milczenie. Sfery parlamentarne liczą się z możliwością przesilenia gabinetowego.

Dymisja gabinetu Venizelosa.

WARSZAWA. (Telef.) (z) Na wczorajszym zgromadzeniu narodowym w Atenach minister sprawiedliwości zawiadomił o dymisji gabinetu Venizelosa. Lekarze stwierdzili, że stan zdrowia jego bynajmniej nie jest tak groźny; a chorna здаје się mieć przeważnie podkład polityczny.

ŚWIĘTO IX DYWIZJI ZE WSPÓŁDZIAŁEM GEN. SIKORSKIEGO.

Warszawa. (Telef.) (z) Wciagu ubiegłych 2 dni świątecznych odbyło się w Siedlcach święto IX dywizji, która w wojnie z bolszewikami pod dowództwem gen. Sikorskiego prowadziła zwycięskie boje od Pińska po Warszawę, walczyła z Budiennym na Wołyniu, na północy w okolicach Lidy.

Gen. Sikorski, który brał także udział w tych uroczystościach, wypowiedział wielką mowę, chwając w niej zasługi armii polskiej z Piłsudskim na czele i żądając ducha czystości dla armii. Zakończył swoją mowę okrzykiem na cześć nieznanego żołnierza armii polskiej.

OSTATNIE CHWILI WILSONA.

Warszawa. (Telef.) (z) O ostatnich chwilach Wilsona donoszą, iż ostatnie jego słowa były: „Je stem człowiekiem złamanym, słabym, jestem gotów...” Śmierć nastąpiła bez jakiegokolwiek bólu. Wilson pozostawał 13 godzin bez przytomności. Początek jego choroby datuje się od lat czterech wskutek zaziębienia arterji. Bezpośrednia przyczyną było ogólne wyczerpanie i przeciężenie pracą. Zwłoki Wilsona zostaną pochowane w sposób honorowy. Prezydent Coolidge wydał do narodu amerykańskiego odezwę, w której oświadcza, że Wilson, powodowany swoim wysokim idealizmem, wprowadził naród w wojnę, zwrócił uwagę na zło całego świata i zapewnił Stanom Zjednoczonym decydujący wpływ na losy ludzkości.

REDUKCJA PERSONALU W BANKACH ŁÓDZKICH.

Łódź. (AW) W ostatnich czasach, prawie we wszystkich bankach łódzkich nastąpiła redukcja personalu. Związek Zawodowy pracowników bankowych w Łodzi wystąpi w najbliższych dniach z memoriałem do rządu, proponując szereg zaradczych środków, łagodzących ciężkie położenie, w jakim znalazła się pozbawiona pracy inteligencja.

PRZYJAZD MIN. ZAMOYSKIEGO.

Warszawa (AW). Przyjazd min. spraw zagr. Zamoyskiego nastąpi najprawdopodobniej dnia 8. bm.

Warszawa (telef.) (z). W związku z zapowiedzią innym na piątek przyjazdem do Warszawy ministra Zamoyskiego posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych będzie odroczone. Na posiedzeniu tem omawiane będą sprawy związane ze zjazdem przedstawicieli państw bałtyckich w Warszawie.

LICZBA BEZROBOTNYCH W MOSKWIE.

Moskwa. (AW) Liczba bezrobotnych w Moskwie wzrasta w ostatnich czasach w sposób zatrważający. 1. stycznia liczba bezrobotnych wynosiła w Moskwie 14388, 1 stycznia 1924 wyniosła 112.695.

TRAKTAT ROSYJSKO-WŁOSKI.

Rzym. (Pat) Traktat włosko-rosyjski został zawarty. Podpisanie traktatu nastąpi w b. tygodniu.

P. KMITA NIE PRZYJĄŁ NOMINACJI.

Warszawa (Pat.) Sprawa obsadzenia nadzwyczajnego komisariatu do walki z drożyzną nie została ostatecznie załatwiona. P. Kmita, który miał być mianowany komisarzem, oświadczył, że nie czuje się na siłach, by podjąć temu trudnemu zadaniu. Wobec tego kierownictwo komisariatu obejmie urzędnik komisariatu p. Strzelecki.

AUSTRIA UZNA RÓWNIEŻ RZĄD SOWIETÓW.

Warszawa (telef.) (z). Z Wiednia nadchodzi wiadomości, że kanclerz Seipel złożył

wizytę przedstawicielowi sowjetów we Wiedniu, która to wizyta ma stać w związku z uznaniem de jure sowjetów przez republikę austriacką.

MAC DONALD-POINCARE

London. (Pat.) Dziś wieczorem ogłoszony został tekst listów wymienionych między Macdonaldem i Poincaré. W liście z dnia 26. stycznia premier angielski pisze: Oba nasze kraje przeżyły ciężkie czasy, wspólną krocząc drogą obok siebie i wspomagając się wzajemnie, bowiem jeden miał cel na widoku. Jest mi nader przykro, że znajduję się tyle niewyjaśnionych punktów, — stanowiących nasze zakłopotanie. Zapewniam Pana, że będzie przedmiotem moich nieustannych trosk, pryczynić się do uregulowania spraw dotychczas nie uzgodnionych, ku obojętnemu zadowoleniu. Jestem przekonany, że rozsądna i energiczna akcja oraz dobra wola mogą sprawy załatwić tak, że interesy Francji i Anglii zostaną uzgodnione w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa Europie.

Poincaré w liście z 28. stycznia br. odpowiedział: Życzę Panu, aby jego niczłonne usiłowania zakończyły krajowi pomyślne doświadczenie do celu. — Wzięty, które nas łączyły w godzinie niebezpieczeństwa i poświęcenia, łączą nas również i teraz, a pamięć o tych chwilach jest równie żywa dla mnie, jak i dla Pana. Premier kończy życzeniem, aby współpraca zapewniła pokój Europy i całego świata oraz bezpieczeństwo i atmosferę swobody pracy.

FALSZYWE DOLARY.

(AW). Spadek kursu obcych walut wydobyla z ukrycia wiele dolarów w których ludność lokowała swe oszczędności. Przy obfitej podaży okazuje się, że fałszywych dolarów w Polsce jest więcej niż przypuszczano. Wyzbywanie się dolarów obok spadku kursu i trudności rozpoznawania dolarów prawdziwych od fałszywych tłumaczy się również wiadomościami o wycofywaniu przez Stany Zjednoczone dolarów obecnie kursujących i zamiarę ich na nowoemitowane.

Wiadomości giełdowe.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE

Łódź, 4. lutego.

Targ akcyjny ożywiony. Kurs naogół lekko niższoży przy dużym zainteresowaniu. Podaż przewyższa zapotrzebowanie.

TRANSAKCJE W AKCJACH

Kursa w tysiącach.

Hipoteczny 3700, 3650, 3725, 3600, 3675, 3700; Półkred. 400, 425, 500 (400); Przemysłowy 2650, 2575, 2600, 2625, 2675; Z. B. K. 1700, 1750; Browary 36000; Chodorów 26750, 27000, 27250; Chybie 50000, 49000, 49500, drobne 57000, 59000; Cegielski 3250, 3300, 3350, 3500; Gafota 1800, 1850; Górka 82000, Tohan 2600; Cmielów 10000, 9900, 1100, 9800; Karpalit 3500, 3100; Niemojowski 3200; Oikos 25000; Parowozy 2500, 2450, 2700, 2475, 2525, 2600, 2425; Pezet 900, 950; Narta 2600, 2500, 2475, 2550; P. T. B. 800; Rakszawa 17250, 17500, 17350; Siersza g. 30000, 29500; Tepege 13250; Tespy 31000, 33500, 32000, 31250, 31500, 30000; Zieleniewski 50000, 50500, 51000.

ROMANS AMERYKANSKI

FOOLISH WIVES

ROTMISTRZ ROSYJSKI.

SZALONE KOBIETY

UŚMIECH MĘCZYŻNY-DEMONA

Z SERJE 11 AKTÓW NARAZ

SKANDAL NAD SKANDALE

290

Arsenal sabotażystów w Przemyślu?

Odkrycie służącej. — Zakład dla dziewcząt — gniazdem sabotażu. — Dynamit w gabinecie przyrodniczym. — Co było w zawiniątku? — Rewizja wydała dobre wyniki. — Kucharka i dyrektor.

(—) Lwowska policja otrzymała doniesienie z Przemyśla, że wykryto tam znaczną ilość materiałów wybuchowych, głównie szrapneli, w instytucie ruskim dla dziewcząt przy ul. Tatarskiej. Zakład ten pozostaje pod kierownictwem dyrektora Demczuka.

Dynamit wykryto dzięki temu, że służąca Anna Staruch znalazła szrapnele w zawiniątku w szopie, a nie wiedząc, co w zawiniątku tam znajduje się, oddała na rozkaz zarządczyni kuchni do jej mieszkania. Z ciekawości jednak pytała, co w pakunku znajduje się, początkowo otrzymując odpowiedź, że wewnątrz są żarówki.

Podglądała jednak, co z zawiniątkiem się stanie i zauważyła, jak dyr. Demczuk przeniósł je z mieszkania kucharki do swego gabinetu przyrodniczego, gdzie ukrył je w szafie. Okazało się, że jest tam 6 kg. materiałów wybuchowych, a to 8 skrzynek z celulozoidu, zawierających dynamit, oraz szrapnele.

Policja przeprowadziła rewizję i znalazła prócz tego w mieszkaniu dyrektora naboje karabinowe i armatnie. Przeznaczone to było podobno na cele sabotażu.

Prokuratorja zajęła się kucharką i dyrektorem.

się pojiturze. Zmarły osierocił żonę i dzieci: Marię Hartlebową, dr. Stanisława Lempickiego i Władysława, urzędnika kolejowego. Ciężko dotkniętej Rodziny zasylamy wyrazy głębokiego współczucia!

Pamiętajcie o głodnych dzieciach!

Kronika bieżąca.

Repertuar teatrów miejskich:

TEATR WIELKI.

Wtorek 5. lutego o godz. 7. wiecz. „Pajace“ i „Tajemnica Zuzanny“.
Środa 6. lutego o godz. 7. wiecz. „Danton“.
Czwartek 7. lutego o godz. 7. wiecz. „Pajace“ z pp. Popowiczówną i Mannem.

TEATR MAŁY.

Wtorek 5. lutego o godzinie 7 wiecz. „Ziemia nieludzka“.
Środa 6. lutego o godz. 7. wieczorem „Ziemia nieludzka“.
Czwartek 7. lutego o godz. 7 w. „Dzwonek alarmowy“.

TEATR NOWOSCI.

Wtorek 5. lutego o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.
Środa 6. lutego o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.
Czwartek 7. lutego o godz. 7. wiecz. „Katja tancerka“.

— 00 —

Teatr Bagatela. Od wtorku 29 stycznia do 12 lutego br. Część I. „Matki o północy“ sketch. Część solowa: Dita Wicka, Marek Windheim — Wojnar i Martówna — B. Bronowski. Część III. „Futuryzm w miłości“ farsa. Początek o godzinie 8-mej wieczór.

— 00 —

Mann i Popowiczówna w „Pajacach“. Dziś tj. we wtorek śpiewają w „Pajacach“ pp. Mann i Popowiczówna. Popowiczówna, młodzianka, posiadająca świetne warunki zewnętrzne i istotnie bardzo piękny głos o szerokiej skali i metalicznym dźwięku, kreować będzie po raz pierwszy rolę Nedy. Sądząc po próbach, występ p. Popowiczówny odniesie duży sukces, tembardziej, że jest to rola dla niej bardzo odpowiednia. P. Mann tylokrotnie już podbijał publiczność partją swą w „Pajacach“ i zawsze po pierwszym akcie wywoływany był kilkakrotnie. „Pajace“ w tej obsadzie powtórzone będą raz jeszcze we czwartek „Damy i huzary“. Teatr Wielki z całym pietyzmem przygotowuje się do wystawienia tego arcydzieła, które ujrzymy w piątek. Reżyseruje p. Rasiński — skład osób biorących udział podamy niebawem. Wszystkie dekoracje będą nowe, kostiumy stylowe. „Damy i huzary“ dawno nie grane na naszej scenie ściągają niewątpliwie tłumy żądne wielkiego polskiego repertuaru.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Akumulator 5000, 4900; Azot 2800, 2950; Bk. Ziemia 350, 300, 315. (230 tysiączki); Brugger 5200, 5100; Czechowice 1000, 950; Czempnińska Huta 1500; Elektr. n. Sanem 1100, 1050, 1075; Foresta 4100, 4050, 4000; Gazy 85000, 88000, 86000; Gazy zachodnie 60000, 59000, 58000, 57000, 55000, 53000, 52500, 52000; Gazolina 6100, 6050, 6025, 6000; Gazociągi 1100, 1075, 1150, 1000, 1025; Hydroport 350, 375, 380, 400; Jaworzno 132000, 130000, 131000, drob. 142000, 144000; Len 5500; Lesienice 13000, 12000, 12500, 11750, 12000; Lechnita 650, 850; Lokomotywy 8000, 7800; Mach lejd 6500, 6400; Nitrat 1500; Olkusz 4300, 4200, 4150, 4175; Przeworsk 1050000 okazitel, Przemysł drzewn. Stanisł. 18000; Radz. wilł 18000, 19000, 18000, 17000; Schon 435000, 425000, 430000, 440000, 445000, 450000, 440000, 452000, 454000, 460000; Szkło w Kr. 1000; Węglówki 230, 227, 228; Nobel 6500, 6200

Z giełdy lwowskiej.

Obroty prywatne.

Lwów, 5 lutego 1924.

Dolary amerykańskie 9,100.000, jedyński 9,100.000. Dolary kanadyjskie 8,400.000 — jedyński i dwójki 8,350.000.

Organizacja lokatorów Lwowa

Ukonstytuowanie się nowego Wydziału „Ochrony Lokatorów“. — Sekcja propagandy. — O zwarta organizacji dzielnic i ulic.

(rs) Onegdaj odbyło się konstytuujące posiedzenie wybranego na wiecz. w sali b. filharmonii

nowego Wydziału lwowskiej „Ochrony Lokatorów“. Wybrano nowy zarząd w składzie następujących: przewodniczący adw. dr. Dregiewicz, zastępca przewodniczącego Askenazy, sekretarz Rogalski, Dziekan, Sekcja Propagandy: red. Ray-ski, red. Heschel, Sozański, Sładowski. Zarząd ten powinien podjąć pracę na większą, niż dotychczas skalę i rozpocząć organizację wszystkich lokatorów wek. dzielnic miasta i ulic. — Zwarta organizacja w tym dachu stanowi najlepszą rękojmię skutecznej samoobrony.

DOKOŁA PROCESU LEDNICKIEGO.

Warszawa. (Telef.) (z) W procesie Lednickiego przeciw red. Wasilewskiemu zeznawali dalej świadkowie, między innymi adwokat Lucjan Alberg, który zaznaczył, że Lednicki w kwestji formacji wojskowych trzymał się stanowiska wycofującego, co nie było uchylaniem się od wypowiedzenia opinii ani obawą odpowiedzialności, to była praktyka obserwacji aż wyklaruje się zdrowa ostateczna decyzja sił społecznych Polski. Świadek Czołowski w ponownym swem zeznaniu jaskrawo przedstawił rolę oskarżonego red. Wasilewskiego i „Słowa Polskiego“ we Lwowie za czasów okupacji rosyjskiej. Zdaniem świadka była to rola chwalecy i aprobaty polityki rusofilskiej. W ciągu jednej nocy narodowa demokracja we Lwowie z austriackiej entuzjastyki stała się rosyjska. Red. Wasilewski zaznaczył, że narodowa demokracja wraz z nim wypowiadała polskosc Lwowa i że tylko dzięki tej pracy mógł Lwów później tak walczyć i zwyciężyć. Przesłuchanie świadków skończy się dzisiaj, poczem, po jednodniowej przerwie wygłoszą przemówienia przedstawiciele obu stron.

† Juliusz Lempicki.

em. nadkomisarz Namiestnictwa, lb. referent prawniczy państw. Banku Odbudowy, przeżywszy lat 74 zmarł po długich, ciężkich cierpieniach we Lwowie. Pogrzeb odbędzie

W sprawach emerytalnych zabieraliśmy już złoś niejednokrotnie, podnosząc krzywdę, jaką dzieje się emerytom. Obecnie przynosimy nowy fakt, świadczący o chaotycznych stosunkach przy wypłacie pensji i tak zwanego kwartału pośmiertnego. Wdowa po pułkowniku P. otrzymała wypłatę pensji wdowej dopiero w dziewięć miesięcy po śmierci męża; zaś kwartał pośmiertny w trzynaście miesięcy po śmierci pułkownika. — Pośmiertny kwartał wynosił sumę 1084 mk. i został wypłacony zamiast w listopadzie 1922 roku, w grudniu 1923 roku, gdy pieniądź zdeprawował się do tego stopnia, że już ta kwota nie przedstawiała żadnej wartości. Bo cóż mogła być kupić za 1084 mk. w grudniu 1923 r. Nawet dziać się trzeba dać większą fałszywą. A kwota 2.953.000 mk. wypłacana w dziesięć miesięcy później, także nie dorównywała wartości pieniądza z okresu, kiedy pensję tę należało wypłacić. — Więc nie dość, że pomoc rządu dla emerytów i wdów po urzędnikach państwowych jest tak mała, że jeszcze zwlekają w odnośnym departamencie z wyasygnowaniem pensji. Zwracamy uwagę państwa ministra na te chaotyczne stosunki.

Oświadczenie Zarządu głównego Związku Strzeleckiego. Wobec ukazania się w nr. 19 „Kurjera Warszawskiego” z dnia 19 stycznia br. w „Kartkach ulotnych” artykułu „Próby zamętu”, podpisanego przez p. Władysława Rabskiego o rzekomym rozłamie w Związku Strzeleckim, Zarząd główny Związku Strzeleckiego oświadcza, że artykuł ten opiera się na fałszywych informacjach, bowiem zgromadzenia, na którym miał nastąpić rozłam, w żadnym z Zarządów Związku Strzeleckiego nie było. Żadnych delegacji do niemieckiej Sosukowskiego z ramienia Związku Strzeleckiego nie wysyłało. Również wiadomość o ustąpieniu dr. Dłuskiego jest niezgodna z prawdą, gdyż dr. Dłuski nie miał i nie ma zamiaru ustąpić z Zarządu.

Rozkwit hazardu w Warszawie. Rozwielmożone w Warszawie karcianstwo, zarówno klubowe, jak i prywatne w różnych letnich i stałych klubach, w ostatnich czasach święci wprost tryumfy. Kawiarnie warszawskie odnawiają gwarot zwierzeń graczy, komunikujących sobie wzajemnie wrażenia z nocy spędzonych przy zielonych stolikach. A wrażenia to istotnie ciekawe, zważywszy, że stawki, nawet jak na nasze stosunki, są bardzo wielkie i wynoszą jednorazowo miljarde. W ostatnich dniach „bohaterami” opowieści karcianych jest kilku dzentelmenów, którzy wskutek dewenty potracili wprost fortuny. Tak np. znany przedsiębiorca p. S. przegrał w ciągu dwóch wieczorów 70 miljarów. Pewien znów obywatel z Kresów p. St. nocy onegdajszej przegrał około 40 miljarów, a gdy zabrakło już polskich marek, w grze znalazły się dolary, a nawet i kosztowności. — Do rozkwitu hazardu w Warszawie w znacznym stopniu przyczyniły się podwyższone taryfy kolejowe, dzięki czemu hazardziści warszawscy nie urządzają już tak częstych wypraw do łaski cypockiej, obawiając się pozatem i uawnienia nazwisk.

Statystyka pożarów w mieście Lwowie za rok 1923. Wedle statystyki prowadzonej w kancelarii Naczelnictwa m. Straży pożarnej we Lwowie, czynną była straż pożarna w roku 1923 przy 347 wypadkach pożarów, a to:

11 dachowych, 40 pokojowych, 14 sufitowych, 11 piwnicznych, 219 kominowych, 23 innych. — nadto było 19 fałszywych alarmów, a w 10 wypadkach ratowane życie ludzi i zwierząt.

Podług dzielnic przedstawia się statystyka następująco:

W I. dzielnicy 36; II. dzielnicy 27; III. dziel. 75; IV. dziel. 47; V. dziel. 111; VI. dziel. 22. — W okręgu poza granicami gminy m. Lwowa czynną była straż pożarna na Zniesieniu 3, w Kleparowie 1, a na Zamarynowie 6 razy.

Wkrólce w kinie „LEW” wspaniałe arcydzieło film. Dramat w 7 akt! **TWE USTA KLAMIA...**

11668

Krwawy poniedziałek we Lwowie.

Jęk człowieka, leżącego w kałuży krwi. — Wypadki nieszczęśliwe na ulicach. — Złamały ręce i nogi. — Nożownicy wciąż grasują. — Psy kasają.

(—) Posterunkowy patrolujący wczoraj w nocy w ul. Mącznej, usłyszał nagle jęk leżącego na bruku człowieka. Leżał w kałuży krwi nieznanego mężczyzna. Po zaopatrzeniu ran, policjant odprowadził go do aresztu.

Prawdopodobnie napadnięty został i poranny nożami.

Stanisław Koza, potracony saniami Zajączka wodociągowego, upadł i złamał rękę.

Na placu Kapitulnym wóz tramwajowy UL. potracił Józefę „Szczęsną”, która została zraniona.

W paszku Mikołaschia poślizgnął się i złamał nogę. Ch. Hugen, pianinowy z kawiarni „Renesans”.

Helena Müller upadła na ulicy i złamała rękę.

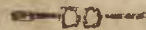
Na pl. św. Duchy A. Sp. ra. potracony saniami, odniosła zranienia na głowie.

Stefan Szwinie, w ul. Żółkiewskiej, wieczorem został poranny nożem.

Podobna przygoda w nocy spotkała Jana Stecowa, zranionego na ul. Dekierta przez Stefana Kłapacza.

Edward Feder, na strychu realności przy ul. Neckiego przytrzymał złodzieja. W czasie szamotaniny z włamywaczem Feder doznał złamania palca.

W realności przy ul. Blacharskiej 30, wychwytają się sfory psów. Pokąsały one dotkliwie Dawida Buchsbaumina. Inne czworonogi pokąsały Leona Grwanda i Wolfa Regla.



Przyczyną pożarów było w 45 podpalenie, — 49 nieostrożność, 39 wadliwa budowa, 158 nieczyszczenie kominów, 1 samozapalenie, 36 nieznaną przyczyną.

Pod względem rodzaju budynków były pożary w 303 budynkach mieszkalnych, 1 gospodarstwach, 7 fabrycznych, 4 składach, względnie sklepach i 9 innych. Co do konstrukcji budynków pożar powstał w 318 budynkach murowanych, 6 drewnianych, z czego 30 budynków było krytych blachą, 14 dachówką, 4 gontami, 6 papą.

W stosunku co do własności budynków, wybuchł pożar 1 w budynku wojskowym, 6 rządowych, 2 kolejowych, 12 gminnych i 326 prywatnych.

Do akcji ratunkowej użyto 1577 strażaków zawodowych, 11 ochotniczych wzgl. kolejowych, następnie 496 par koni, — samochodów, 48 linij węzowych, o długości 2.502 m. węży i 20 hydrantów pożarowych.

Oprócz tego udzieliła straż pożarna asystencji przy 4.479 wypaleniach kominów.

„Do Bagatel! spiesz...” Program w „Bagatel” byłby znacznie miłszy, gdyby tyle nie kosztował. Portjerzy pobierają za marny światek 600.000 mk. Jest to szczyt łupskórstwa. Dla przykładu podamy, że zeszyt pierwszorzędnego, ilustrowanego pisma francuskiego „Les Annales”, kosztuje wraz z portem z Paryża tylko 500.000 mkp! Dyrekcja „Bagatel” przyczyniłaby się w wysokim stopniu do podniesienia humoru gości, gdyby usunęła to nadużycie, bo każdemu gościowi kwaśniej w ustach niż i nawet najlepsza piosnka Windheima nie potrafi jej zmienić.

Kupujcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka” 23913

(?) **Starzec zagrożony śmiercią głodową.** Starzec osiemdziesięcioletni, który przez lat 45 był woźnym przy Namiestnictwie we Lwowie i mógł dawniej żyć z wysłużonej, pełnej emerytury, teraz pobierając 1/5 część poborów przedwojennych, co przeliczone na obecną walutę, daje mie-

sięcznie kwotę 10.000.000 mkp., dzielić musi los wszystkich nędzarzy emerytów. Dopóki było jeszcze w domu coś, co dało się spieniężyć, latał biedę z dnia na dzień. Ostatnio, wysprzedawszy się ze wszystkiego, cierpi głód wraz z żoną i grozi obójki starszemu śmierci głodową. Zwraca się też za pośrednictwem „naszego dziennika” do społeczeństwa o pomoc. Niechże stojącemu nad grobem starców nikt nie odmówi. Datki składać prosimy dla „Emeryta” w Admin. Wieku Nowego-Służymy też bliższym adresem. 9027

Państwo Prasy.

Prasa lwowska odniosła onegdaj ważne zwycięstwo nad drożyzną, przyciębnym nastrojem chwili, nad wszystkimi konkurencyjnymi rautami i balami — no nad całym Lwowem. Towarzystwo Dziennikarzy Polskich zaniechało tym razem urządzenia tradycyjnego wielkiego balu, jednak wygląd sobotniego rautu był najzwyklejszym balowy, tak pod względem reprezentacji, jak elegancji.

Nie udekorowano wprawdzie sal Kasyna i Kola It.-artystycznego, ale dekorowały je wspaniałe stroje dam, które — jak to złośliwie podniósł p. Tatrzalski w swych kupletach — wbrew wezwaniu Komitetu rautowego do skromności i prostoty wystąpiły w toaletach, jakich nie powstydziliby się najwytworniejszy i najzwyklejszy bal.

U wejścia do sal w tali gości prezes Tow. Dziennikarzy Pol. red. Laskownicki z wiceprezesem Kucharskim i członkami Wydziału. Przybyło niemięstwo wybitnych osobistości miasta: wojewoda Ziński w towarzystwie szefa prezydium wojew. hr. Wodzieckiego, prezyd. Neumann z żoną i rodziną, prez. wyższego sądu Czerwiński, prez. dyr. poczty Bieniawski ze świata wojskowego gen. Ballaban, pułk. hr. Przeździecki, pułk. Milkowski, pułk. Wanczek, pułk. dr. Hoł-

NA RATY

towary białe
sukienne i płócienne na bardzo korzystnych warunkach udziela
Firma „KOLUBIN“ ul. Sobieskiego 8

NA RATY

11424

W lwowskim eldorado złodziejskim.

Wczorajsza bitwa czynów włamywaczy. — Kraźną nawet moką bieliznę. — Oszuści. — Okradziono na antykwarni. — 10 szyb z ramiami łupem złodzieji.

(—) Złodzieje lwowscy dali wczoraj znowu znak życia i kronika policyjna notuje cały szereg świeżych wypadków zamachu na cudzą własność.

Stanisław Piła, w jednej kamienicy przy pl. Kapitulnym, skradł moką bieliznę, którą usiłował sprzedać na pl. Solskich. Policjant ujął go w tym czasie i odprowadził do aresztu.

Dwóch oszustów w ciemnym zakamarku jednej kamienicy przy ul. Kazimierzowskiej sprzedali 5 i pół metra materji Maurycemu Birnbaumowi ze Zniesienia, za 5 dolarów i 30 mil. marek. Nabywca wkrótce potem przekonał się, że padł o-

fiarą oszustów. Aresztowano jednego podejrzanego o to osobnika, który jednak nie przyznaje się do winy.

W czasie nieobecności we Lwowie Arona Rosbacha, złodzieje włamali się do jego mieszkania przy ul. Pełczyńskiej i skradli wiele rzeczy.

W antykwarni Mojżesza Rubina, przy ul. Bałtockiego, skradziono po włamaniu się pewną ilość książek.

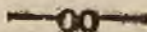
Ciekawej kradzieży dokonano w szkole głuchoniemych za zbrojownią. Oto skradziono tam 10 szyb wraz z ramiami.

Szajka bandytów grasuje na torze kolejowym.

Panika wśród podróżnych na linii Lwów-Stanisławów. — Bandyci w czasie jazdy rozbili wagon i obrabowali go doszczetnie. — Straże bandyckie, rozstawione na torze. — Ucieczka. — Akcja policyjna w lasach.

(—) Wielkie włamanie popełnione zostało wczorajszej nocy w pociągu nr. 377, zdążającym ze Lwowa do Stanisławowa. W czasie biegu dostali się włamywacze niezwykle zręcznie do wozu towarowego, rozbiwszy go, poczem niespostrzeżeni przez nikogo w drodze wyrzucali kolejno całe masy towaru, nagromadzonego w wagonie. M. i. było tam przeszło 350 kg. artykułów technicznych, materiał żelazny w skrzyniach, spory transport grafitu na wyrób ołówków, pięć worów mąki i wogóle najrozmaitszego towaru. Wszystko to, wyrzucone na szkarp kolejowy stało się lu-

pem włamywaczy, którzy następnie wyskoczyli z pociągu w czasie biegu i udali się pieszo w drogę powrotną. Wzdłuż szkarpu stały już placówki bandytów wraz z saniami (!) i tymczasem spółnicy ci ładowali łup na sianie. Cała niebezpieczna banda, której pojawienie się w okolicy toru kolejowego Lwów-Stanisławów wzbudziło zrozumiałą panikę wśród podróżnych na tej linii, zdolała zbiedz i ukryć się w lasach tak „diskretnie“, że wszelkie dochodzenia policyjii są na razie bezskuteczne.



but i inni oficerowie, senator Szarski, posłowie Mączynski i Sliwinski, konsul francuski Vautier, konsul czeski Stillep, konsul brazylijski Cieszkowski, prezes Tow. Pol. techn. cz. Rybicki, prezes Kasyna i Koła Biesiad. decki i wiceprezes dr. Hoinacki, prezes Syndykatu Dziennikarzy Polskich dr. Vogel, prezes Izby lekarskiej dr. Pappes z małżonką, z profesorów Uniwersytetu rektor dr. Beck, dr. Wczkowski, dr. Ernst, dr. Steiko, dr. Ostrowski, dr. Cieszyński, dr. Żyliński, dr. Kozłowski, dr. Hartlob, profesorowie Politechniki rektor Hauswald, Ciechanowski dyrektorów Banków dr. Dwernicki, dr. Liptay, Krzysztofowicz — i zapewne wiele jeszcze osób, które wymieniłoby należało, a których niepodobna było ujrzeć i zapamiętać w tej niezmiernie licznej grupie ludzi, jaka nawiedziła tak ochotnie raut prasy.

Pożłom koncertu, rozpoczynającego zabawę dzięki znakomitemu kierownictwu artystycznemu prof. Neuhausera daleko odbiegał od zwyczajnych produkcji rautowych, których się najczęściej prawie nie słucha. Oczarowała Lwów na nowo Korolewicz-Waydowa niezrównanym swym głosem i bajeczną interpretacją pieśni francuskiej i włoskiej, a zwłaszcza mocą ekspresji w arji z „Madame Butterfly“.

Gorąco oklaskiwano też pełną artyzmu grę na skrzypcach prof. Cetnera i śpiew art. opery p. Cyganika. Do urozmaicenia progra-

mu przyczynili się artyści operetki pp. Kuligowski i Tatizański. Akompaniowali pp. Majerski i Czechowiczówna.

Drugą część wieczoru, a raczej nocy wypełniły tańce. Dzielna młodzież dokazywała „cudów waleczności“, gdyż obrócić się choćby kilka razy w sal, gdzie kilkadziesiąt par walczyło o miejsce, było meladą zadaniem. Do kadryla stanęły cztery kolumny. Kierownictwo tańców spoczywało w doświadczonych rękach p. Kniecińskiego.

Jak bujny ogród, lśniący w słońcu i sarami rosy, mienił się rój nieprzebrany strojnych niewiast wszystkich barwami tęczy i połyskiwał bogactwem egzotycznych, modnych błyskotek. Złote i srebrne lancy, jedwabie i gazy w tonach mocnych i żywych, dżety, przezryste, lekkie koronki, przedziwne hafty i brokaty, szerokie diademy na czołach. Greckie, powłóczyste szaty, jaskrawe, przeładowane przepychem, niemal wschodnie stroje, a nawet — biała peruka w lokach i ubiór zbliżony do stylu starofrancuskiego... Opisać choćby tylko najpiękniejsze i zapamiętać ich właścicieli — to rzecz nad siły.

Licznie zjawili się artyści naszych teatrów we wdzięcznych toaletach, mianowicie pp. Szotarska, Michnowska, Kwiatkiewiczowa, Młowska, Romanówna, Dębicka, Ładosiówna, Lipowska.

Bufet pod wodzą p. Motałowej bardzo obficie zaopatrzony, miał wstępne powo-

dzenie. Pracowały tu panie: Bieniecka, Friedbergowa, Körberowa, Koziłowa, Langnerowa, Parylakowa, Peleńska, Rozwodowa, Władysława Szenderowiczowa, Wasingowa, Demetrowa i Zgórska.

Tańczono do białego rana.

M. H.

Kronika żółkiewska.

(Od naszego korespondenta.)

Żółkiew, w styczniu

(I.) O ruchu pociągów na szlaku Lwów-Rawa i Lwów-Warszawa. Pociągi warszawskie zdążające do Lwowa, wskutek zasp śnieżnych na dalekiej przestrzeni i innych przeszkód w ruchu normalnym przybywają tu teraz z kilkugodzinnym opóźnieniem. Poza to nadmienić wypada, że pociągi osobowe, wyjeżdżające ze Lwowa w kierunku do Rawy i Warszawy, opuszczają dworzec lwowski zupełnie nieopalone. Dopiero w ciągu jazdy niektóre wagony znajdujące się bliżej parowozu, ogrzewają się wprawdzie cokolwiek, natomiast w wozach dalszych wskutek wadliwego funkcjonowania rur paronośnych panuje do samej nieraz Żółki temperatura poniżej zera.

Zdarza się więc i to nierzadko, że „pocziwi“ pasażerowie pomimo zwaloryzowania cen co dwa tygodnie regularnie drożących biletów kolejowych, w pociągach osobowych marzną, co się zowie, nabawiając się chorób wynikłych z przeziębienia.

Pociągami warszawskimi, nocą nieoświetlonymi, przejeżdża stale mnóstwo żołnierzy, którzy rozciągnięci po trzech lub czterech na ławkach „obsadzają“ w ten sposób całe przedziały, przeznaczone dla osób dziesięciu i pomimo perswazji osób cywilnych nie chcą zająć miejsc siedzących, by ustąpić nieco miejsca współpasażerom. Kiedyś tu nocą w ścisłu takim, w wagonie pociągu warszawskiego, w którym światło gazowe nie funkcjonowało wcale, rezerwowa zaś łóżkowa także odmówiła posłuszeństwa, przypadkiem wyleciała szyba a podróżni w mroź sierzycy, przy obfitym powiewie świeżego powietrza, jak śledzie w beczce słońce, obok zalegających ławki szeregowych, dosłownie siedząc sobie na kolanach, przejechali tak parę stacji.

Po przezwalowaniu następnie w Zaskowie skokami ekwilibrystycznymi do jednego z wozów dalszych, w którym z jedynym wyjątkiem nie było jeszcze na razie szyby sytuacja była wcale była tasama, z tą tylko chyba „odmianą“, że konduktor pociągu nowoprzybyłych podróżnych „cywilów“ poddał indagacji, domagając się zwrotu odszkodowania za szybę, która w nieodmknętym oknie wyleciała z ram i zbiła się w drzazgi. Tableau!

W tych dniach odbyło się walcne zgromadzenie Kółka miłośników sztuki dramatycznej i muzyki. W przeciagu niespełna roku istnienia rozwinęło Kółko działalność intensywną, wystawiając w tym czasie szereg utworów scenicznych jak: „Tajfun“, „Chrześniak wojenny“, „Kontrolor wagonów sypialnych“, „Roztwór prof. Pytla“, „Baron Kümmel“, „Zemsta“, „Krakowiaczy i górale“, „Sublokatorka“ i „Hiszpańska nuca“, w przygotowaniu zaś są i w najbliższej przyszłości m. in. tu światło kinketów sztuki teatralnej: „R. H. Inży nier“ — Winawera, „Sprawa Kajzera“, „Djabeł i kaczmarek“ Krzywoszewskiego i „Ptasznik z Tyrolu...“ operetka Zeller'a.

Dobrze zgrana i świetnie wyszkolona orkiestra Kółka rozwija się bardzo ładnie. — Orkiestra własna przygrywała stale do

przedstawień, urządzanych staraniem Kółka, urządzając ponadto w okresie sprawozdawczym dwa oddzielne koncerty symfoniczne, które cieszyły się ogromnym uznaniem audytorjum. —

Na walnem zgromadzeniu dokonano wyboru prezesa, którą to godność ofiarowano honorownie przez akklamację p. Mańkowskiemu, a gdy tenże nie dał się nakłonić do dalszego przewodnictwa, przyniekając natomiast cichą współpracę w Kółku dramatycznym, zamianowało go Walne zgromadzenie w uznaniu pomiesionych zasług honorowym członkiem Kółka, prezesem zaś wybrano starostę p. Stępienia.

• **Strajk hutników.** W tut. hucie szkła wybuchł strajk robotników fabrycznych. Strajk, trwający już drugi tydzień, ma podłoże ekonomiczne. Robotnicy domagają się podwyższenia płac, w którym to kierunku toczą się rokowania z pracodawcami. Spodziewać się należy zlikwidowania strajku wkrótce i podjęcia wstrzymanego ruchu fabrycznego.

Nasz dodatek powieściowy.

Z dniem jutrzejszym rozpoczniemy w dodatku powieściowym naszego pisma druk niezwykle interesującej i pełnej dramatycznych momentów powieści angielskiego pisarza **Hugha Colemana Davidsona**

p. t.

„Tajemnica opactwa”

Powieść tę czyta się jednym tchem, z ciekawością naprężoną do samego niezwykłego zakończenia. Dlatego stanowi ona będzie dla czytelników „Biblioteki powieści Wieku Nowego” prawdziwą, atrakcyjną niespodziankę

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Z dziedziny mody.

(Toalety karnawałowe)



(?) Okres karnawałowy to jakaś bajka tęcza, którą chętnie słuchana nawet przez tych, którzy są smutni. Karnawał to przypomnienie najmiłszych lat dziewczęcych, pierwszych lekcji tańca, pierwszej sukni balowej, pierwszych sukcesów na wesołowanej posadzie, tych wszystkich małych radości, które wtedy były wielkim przeżyciem.

Oglądając wystawy sklepowe z materiałami do toalet balowych, wchłaniamy coś z tej bajki dalekiej, te lekkie, powiewne muśliny i radosne barwy, przepych koronek, złotej i srebrnej lamy, błyskotliwość dzidzetów i wspariałość kwiatów dają nam to miłe wrażenie, że jest jednak poza szarzyzną życia i jego smutkami świat pełen światła i wesołych barw, tam, gdzie śmiech rozbrzmiewa i raduje się życiem. Lubimy oglądać toalety balowe i myśleć o tym, jak uroczo wygląda się w tych szatach radosnych, jak wtedy błyszcza oczy i uśmiechają się usta, jak przeży się ciało, jak miękkiemi i wabiącemi stała się ruchy, jak posuwistym każdy krok w prześlicznym pantofelku ze złotej lamy lub jedwabiu.

Przynosimy dzisiaj naszym miłym czytelnikom ku radości ich oczu cztery wspaniałe toalety balowe.

Pierwsza figura: Suknia z velour chiffon w kolorze turkusowym. Draperja z prawego boku zrobiona ze srebrnej koronki i podtrzymana girlanda róż. Na głowie obrączka srebrna z małą częgratą. Pantofelki ze srebrnej lamy, pończoszki jedwabne w turkusowym kolorze.

Figura druga: Balowa suknia ze srebrnej lamy, tkanej w deseń brokatelowy i białego tiulu, który ujęty został po bokach dwoma obrociami, nakrytymi białymi marabiu. Obręcze te przeciągnięto przez materiał, nadając spódniczce fałdliwość krynoliny. Przybranie głowy stanowi rodzaj turbanu ze srebrnej lamy i „gloria” zrobiona z tiulu, naszytego błyszczącymi kamyczkami. Pantofelki białe spięte srebrną klamrą i biała pończoszka jedwabna.

Figura trzecia: Balowa suknia z różowej fulguranty, zahałowana błyszczącymi kamyczkami, a mały przybrany suito piórami strusimi w takim samym kolorze. U prawego boku spięte draperji podtrzymuje dwie duże srebrne róże. Z tego spięcia spływa tren ze srebrzystego tiulu. Na głowie przybranie z szerokiej wstążki ze srebrzystego tiulu, naszytego błyszczącymi kamyczkami. Z boku opada aż na ramię długa picuresa w różowym kolorze. Pantofelki z srebrnej lamy, różowe jedwabne pończoszki.

Figura czwarta: Domino ze złotej lamy i „złotej” koronki, przybrane strusimi piórami w kolorze brązowym. Domino to narzucone jest na koszulkową suknię z białej crepe marocain, zahałowanej złotymi perełkami. Mała maseczka ze złotej lamy przytrzymywana jest obrączką również ze złotej lamy i przymocowana do domna. Do maski przypięty jest jak do kapelusza długi welon koronkowy.

WOLNE POSADY.

SLUŻACY z dorosłymi dziećmi potrzebny do obsługi baru; Pensja, mieszkanie; światło, opał. Zgłoszenia: Piekarska 17; parter, od 10—11 rano. 11562

POSŁUGACZKI dochodzącej do sprzątnięcia pokoju; za pierwszorzędnym poleceniem poszukuje Wrońska; Żulińskiego 10. Zgłoszenia 3—5 popołudniu. 11564

POSZUKUJĘ służącą do wszystkiego; Zielona 45; I. p. do 5-tej. 11594

DZIEWCZYNI do 3-letniego chłopczyka potrzeba zaraz; — Cukiernia; Lyczakowska 11. 11615

SLUSARNIA przyjmie trzech uczni do praktyki; Sykstuska 10; Lwów, Paszkiewicz. 11651

DZIEWCZETA zdolne do szycia bielizny zostają natychmiast przyjęte do pracy roboty. Zgłoszenia u p. Grossigera, Królowej Jadwigi 10, II. piętro 116041

POSZUKUJĘ przekrawczą szewskiego na pierwszorzędną robotę. Srodkowski, Grodecka 29. 11606

POSZUKUJĘ panienkę do roboty krawieckiej z większym i mieszkaniem. D. Grosskopf, Lyczakowska 22. 11608

DO GODZINOWANIA i naprawek poszukuje starszej lepszej osoby. Dr. Cwinski, Hałicka 21. 11602

CHŁOPCÓW do ślusarswa przyjmę. Zyblikiewicza 1. 32; 11613;

AGENIOWI do sprzedaży obrazów przyjmę, zarobek tygodniowo sto milionów. Lwów, Bajki 27, II. drzwi 5; 11620;

POTRZEBNA wyszkolona pielęgniarka do 4 miesięcznego uzjecka, najchętniej Niemka. Warunki korzystne. Zgłoszenia u p. Maurycyego Sellera; Drohobycz — Stryjska; 11623

CHŁOPCÓW do blacharstwa przyjmę. Cwernarski — Lwów Staszica 5. 11629;

POTRZEBNA osoba do prowadzenia domu na wsi; wiek średni. Zgłoszenia między 10—11 rano, Nowy Świat 121 I. piętro. 11623

POSZUKUJĘ pannę z lepszemu domu z prowincji umiającej szyc do 2-ego dzieci (4 i 6 lat) i służącą do wszystkiego, umiającej gotować na dobrych warunkach; między 2—4 popoł., Mandel, Panieńska 17/II. p. 11627;

PRACZYNIKIĄ płacnego przyjmie Magazyn galant., ulica Batorego 1. 6. 11629;

POMOCNIKA fryzjerskiego poszukuje firma Lustig, ulica Fredry 4 A. 11630

POSZUKUJĘ uzdolnionych panien do szycia sukien damskich, rekrutuję tylko na siły ukwalifikowane, Leonfy Genzer, Hałicka 20, II. p. 11637

KUCHARKE z dobrymi poleceniami i dziewczynę do dziełka przyjmę. Westler, Legionów 33. 286;

SŁUŻACA która umie gotować potrzebna zaraz. Pańska 6; Cukiernia. 11657

POSZUKUJE rozwójcęła p'eczywa za odpowiednią kaucją; Posada najchmijast do objęcia. Zgłoszenia: Jan Boluch; Piętkarna ul. Piarów 56. 11653

PRALNIA poszukuje praczek i prasowaczki. Ul. Słoneczna 23, Kogut. 11677

SŁUŻACA z gotowaniem do wszystkiego potrzebna zaraz; Sykstyńska 48, lewy parter. 11671

SPODNICZARKI i stancjarka zostaną przyjęte. — Berła Kinder, Akademicka 28. 11665:

FRYZJER poszukuje zdolną manikurzystkę zaraz. Bratter; Kościuszki 5. 11662:

ROZMAITE.

PIANISTKA gra do tańca. Snopkowska 35. drzwi 4. 10456

SWEJERY przerabiam na kamizelki; pończochy nadrabiam; Żaryńska 1. 9. 11551

AKUSZERKA samona przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Józefata 3; parter; B. D. (boczna Gródeckiej). 11569

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. Grodecka 49; I. p. 11425

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamożnym ustępstwo. WAŁOWA 27. parter. 11523

AKUSZERKA Lurkowska z Warszawy; przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją; Ul. Asnyka 9; 10417

ARTUR Smutny, stroiciel fortepianów, Chmielowskiego 5; przyjmuje strojenia i reparacje. 11645

POZYCZE pianino lub fortepian za udzielenie m; pożyczki w wysokości stu dolarów. Zgłoszenia: Sw. Zofii; 15 — w podwórzu na prawo. 11640:

DO SKLEPU obok pasażu Mikolascha przyjmij spółki z wkładem jakiegokolwiek rentownej branży — ewentualnie może być jako firma. Sienkiewicza 11, sklep Bozoki. 11678

FURMA używane przerabia na modne fasony, kupuje, farbuję chemicznie; Cenę konkurencyjną. Władysław Sołk; kusiernik. Lwów, Chorażczyzny 5, II. p., róg ulicy Akademickiej. 11670

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — udziela porad pod dyskrecją; SOBIESKIEGO 30, parter. 11524

WYPOŻYCZAM wanny oraz nasjadówki za kaucją. Pod gwarancją kwasem solnym myje. Cwernarski — Lwów — Szaszcja 5. 288:

POSAD POSZUKUJĄ

OGRODNIK lat 28. Polak, z praktyką wszechstronną — poszukuje dobrej posady na ordynarię. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod OGRODNIK. 11510

WDOWA bezdzietna poszukuje miejsca do zarządu domem lub kuchnią we Lwowie lub w jakimś dworze za skromnym utrzymaniem. Zgłoszenia pod W. O. do Administracji Wiek. Nowego; 9014:

POSZUKUJE pranie i prasowanie do domu. — Wiadomość ulica Kingi 6; dozorca wskaże. 11321

HANDLOWIEC inteligentny poszukuje jakiegokolwiek posady posiada ładne piśmo; może być również jako buchalter; magazynier, ekspedjent etc. Zgłoszenia H. Mozer; Lwów ulica Łukiewicza 14. 11556

POLKA z pięcioletnią praktyką biurową; z odpowiednimi kwalifikacjami; zdolna, uczciwa, pracowita; — poszukuje posady biurowej lub jakiegokolwiek zajęcia. — Zgłoszenia Administracja pod ZARAZ. 11519

SŁARSZA intel. osoba poszukuje posadę do wdowca — dzieci; lub do zarządu domem za skromne wynagrodzenie; Plac Sw. Teodora 1. u dozorca. 11649:

WDOWA lat 37 umiejąca żyć zaimię się domem najchętniej na dzieci do wdowca bez wynagrodzenia, która mogła by mieć córke swą przy sobie. Do Adm. Wiek. Nowego; 11646:

POSZUKUJE posady do prowadzenia domu u samotnego pana solidna osoba. Adm. Wiek. Nowego pod SOLIDNA; 11612:

PANNA pisząca na maszynie z wykształceniem handlowym poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod MASZYNIŚKA; 11617

DOBRA krawcowa poszukuje szycia w prywatnych domach; Wiadomość: Lutowa 17 II. p. na lewo. 11626:

INTEL. chłopak ze średnim wykształceniem poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod „Pomocnik kancelaryjny“ do Adm. Wiek. Nowego. 9028

PANIENKA z maturą seminaryjną, kursem pisania na maszynie i ładnym piśmem poszukuje biurowej posady; — Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod WYTRWAŁOŚĆ. 11633

KRAWCZYNI, była kierowniczka eleganckiego salonu — poszukuje szycia w lepszych domach prywatnych. Zgłoszenia pod PRYWATNE do Adm. Wiek. Nowego. 11632:

ZDOLNA manipulantka biurowa, sła buchalteryjna, kasierka w większym przedsiębiorstwie handlowym, zmienia posadę od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod WIAŁKOWA. 11672

MASZYNIŚKA z pięcioletnią praktyką biurową w największej firmie naftowej poszukuje odpowiedniej posady; Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod „Maszyniśka“; 11674;

TARIFEUR, obznajomiony dokładnie z taryfami kolciowem całej Europy oraz amerykańską taryfę celną, kalkulant cen. b. tarifeur wielkiej firmy spedycyjnej, praktyka bankowa, znajomość giełdy, buchalter i korespondent — dobry organ, zaor, wykształcenie wyższe — poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków: Lwów, ul. Sobieskiego, Hotel Savoy, Pokój Nr. 19. 11658

MIESZKANIA I SKLEPY

DWIE panny poszukują osobnego pokoju. Zgłoszenia pod STELLA do Adm. 11581

DOJEZDZAJACY do Lwowa poszukują pokoju z osobnym wchodem na jeden lub dwa dni w tygodniu. Zgłoszenia do Administracji pod DOJEZDZAJACY. 11563

POKOJU umeblowanego z osobnym wejściem zaraz poszukuje. Zgłoszenia: Piłszak pl. Bilczewskiego 1. 1. 11548

JAKIEKOLWIEK mieszkanie większe lub mniejsze nawet wymagające rekonstrukcji poszukuje, płace wysokie odstępnie w dolarach. Pośredniczo wynagrodze. Zgłoszenia Wiek Nowy pod „ODSTEPNE“; 11536

ABSOLWENT medycyny, za miesiąc doktor. — poszukuje pokoju z osobnym wejściem, chętnie w pobliżu klanik lub Wysokiego Zamku po niewygórowanej cenie. Zgłoszenia pod ZARAZ do Adm. Wiek. Nowego. 11650

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią; możliwie z komfortem za niewielkim odstępnem. Zgłoszenia do sklepu galanteryjnego P. Karcz. Kochanowskiego 2. 11642

UMEBLOWANY pokój z utrzymaniem do wynajęcia zamożnemu panu. Wadomość: Leona Sapiehy 2; mieszkanie 9; od 2-4. 11643:

POKÓJ piękny w śródmieściu z umeblowaniem lub bez — z utrzymaniem pierwszej klasy lub bez (ew. użycie kuchni) poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia pod „Najchmijast“ do Adm. Wiek. Nowego. 11603

POSZUKUJE pomieszkanię za odstępnem pokoju z kuchnią lub przystąpię do spółki dobrze prosperującego interesu z mężczyzną wolnym. Adm. Wiek. Nowego pod POMIESZKANIE; 11611:

POKOJU elegancko umeblowanego w centrum z niekrepującym wejściem poszukuje. Jasiński; Hotel Imperial — Czynnz w walucie. 11636

POSZUKUJE trzy pokoje, kuchnia komfort; Odstępnie w dolarach. Pośredniczo wykluczenie; Zgłoszenia: Rosenkranz; św. Anny 9, III. 11675

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, okolica Sapiehy. Zgłoszenia: Adm. Wiek. Nowego pod JASNY. 11673:

BEZDZIECNE małżeństwo kolej. poszukuje pokoju z kuchnią ewentualnie pokoju w zamiaru za utrzymanie 1 osobie opal i czynsz. Zgłoszenia do Adm. pod SPOKOJ. 11666;

ELEGANCKI pokój umeblowany, okolica Parku, katolicki do wynajęcia. Marczyński, Wałowa 2. 11663:

POMIESZKANIE z utrzymaniem odnajm kawalerowi. Zgłoszenia: Plac Dominikański 1; parter. 11661

LOKALE biurowe 3-5-8 pokoi wynajmie właściciel. 1-go marca, centrum miasta. Oferty z warunkami pod M. G. Biuro Sokolowskiego, Jagiellońska 7. 11660

ZAMOŻNI, bezdzietni młodzi małżeństwo poszukują kawalerskiego pokoju bez użycia kuchni. Odstępnie wykluczone Zgłoszenia: Biuro Sokolowskiego, Jagiellońska pod FRANKI. 11659:

ZGUBIONO I ZNALEZONO.

ZGUBIONA w sobotę w południe w Kapedrze lub koł. Katedry srebrna torbka — zechce znalazca oddać za wynagrodzeniem. Zarski, Potockiego 54. 11605

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo przemysłowe, identyczność, metrykę ślubną, oraz dokumenty wojskowe — wydane przez P. K. U. Lwów, opiewające na nazwisko Teofila Ławaryńskiego; 11607:

ZGUBIŁEM książeczke wojskową na nazwisko Jan Bazyłow. funkcjonariusz M. K. E. wydane przez P. K. U. — Lwów, unieważniam; 11631:

MEDALIONIK M. Boskiej złoty zgubiono, w sobotę na ulicy Sapiehy. Oddawce wynagrodze. Bogusławskiego 7; I. p; 11641:

ZGUBIONO damski zegarek złoty 8.katny na czarnej wstążeczce w sobotę 2. lutego w tramwaju K-D: Proszę oddać u portjera, plac Marjacki 8; Wynagrodzenie 50 milionów. 11664:

ZGUBIŁEM portfel w alci kolciowej; proszę łaskawego znalazcę o zwrot tylko asygnały na węgiel i legitymację wojskową; Penjadze się wyrzekam Sierżant Misjakiewicz 19 pp. O. L.: Cytadela; 11609:

MALŻEŃSTWA

OSOBA intel. wyjdzie zamaż z szlachetnego człowieka bez względu na stanowisko. Pod SZLACHECINA do Adm. Wiek. Nowego. 11644:

PANNA przystojna, zamożna z posagiem pozna mężczyznie poważnego. Cel mat. Adm. Wiek. Nowego pod FAJUM; 11648:

POSZUKUJE mężczyznę z pomieszkaniem prawego charakteru na stanowisku. średniego wieku, matrymonialnie — osoba separowana. Adm. Wiek. Nowego pod SZCZĘŚCIE; 11610

KAWALER lat 27, blondyn, przystojny, ożeni się z panną która dopomoże otworzyć własny sklep z obuwiem; — Wziko poważne zgłoszenia przyjmie Administracja Wiek. Nowego pod PIERWSZORZĘDNY FACHOWIEC. 11614

POSREDNIK (CZKA) małżeństw poszukujący. — Adres z grzeczności w k'sęgaru P. Grunda, ul. Rufowskiego; 11618:

HANDLOWIEC poważny pozna pannę posiadającą mieszkanie i interes przemysłowy. WSPÓŁPRACA Wiek. Nowego; 11621:

DŁA MOJEGO krewnego maszynisty kolej. poszukuje podobnej panny do lat 30, posiadającej wyprawę — wjeżdża, nje, ewentualnie posag. Najchętniej krawczynią. Zgłoszenia do 15. lutego „Lgitymacja L. 60/014“. 11667:

NAUKA

DR. PRAW, APL. SAD., który już za sobą posiada tytuł i referencje w tym kierunku, przygotowuje szybko i sumiennie do egzaminów maturalnych. Udziela — pomocy z zakresu gimnazjum, zwłaszcza z łaciny i greki. Warunki podług ufiwoy. Osobiste zgłoszenia w dniu powszednim między 6-7; Dr. Buczma — Czaplński; Bogusławskiego 14/1. 9026

ŁATWA metodą wycuzam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Diugosza 37, II. p. 11622

POLITECHNIK wyższych semestrów poszukuje lekcji naukowych. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod SKŁOMNE WYNAGRODZENIE. 11628

NAUCZYCIELKA udzieli chętnie lekcji w zakresie szkół normalnych. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod NAUCZYCIELKA. 11634:

DYPLOMOWANA konserwatorystka udziela lekcji gry na fortepianie po unijkarowanych cenach. Grodecka 22; I. p. przez ganek na prawo, między 3-5. 11639

DO MATURY jednorocny wieczorny kurs przygotowawczy zorganizowany przez akademików, rozpoczyna się w tych dniach. Zgłoszenia: Zamojskiego 10, I. piętro na prawo; od 11-14 oraz 19 i pół do 21. 11616

KUPNO I SPRZEDAŻ

OKAZYJNIE z powodu wyjazdu sprzedam: salonik; sypialnię jasny dąb; a to łozko z wkładem sprężynowym i 3 materacami; stołek nocny; szafę, konsolę — lustro i m. 25 cm. wysokości; kredens oraz serwis stołowy na 6 osób. Wiadomość Jacko pl. Szeptychich 38; I. p. 11555

REALNOŚĆ w Kołomyjach, ulica Tarnowskich boczna 9 a to willa murowana o 5 ubik.; weranda oszkłona; ogrodem warzywnym stajnią; z powodu wyjazdu za 12.500 złp. obl. sprzedam. Przy sprzedaży opróżniam 3 pokoje i kuchnię. Wiadomość na miejscu lub Jacko, ulica Szeptychich 38; I. p. 11554

SYPIALNIA czeczotowa do sprzedania; — Żółkiewska 82 Bilyk od 9-5.kt. 11545

SPRZEDAM kredens; sypialnię; otomane; rozmaite meble okazyjne; ROMANOWICZA 10; LAMUS. 11453

SPRZEDAM sypialnię, zegar lustro; obrazy; Maleckiego 4; parter prawy. 11464

OKAZJA z powodu stosunków rodzinnych jest do sprzedania młna piątrowy w pełnym ruchu o sile 50 HP. skła. dający się z dwóch stolic walcowych, i „Kaspra“, i kamienia francuskiego. Własna centrala elektryczna. Przy tem fartak. Mieszkania i zabudowania gospodarcze wszystkie murowane dachówka kryte 5 morgów pola z nad. kompletnym inwentarzem. Zgłoszenia do Sekcji handlowej Kola Młynarzy Lwów, Boimów 3, III p. 285

ZARÓWKI elektryczne PHILIPPSA i OSRAMA sprzedaje najtaniej Fassler; Lwów; Sykstyńska 29. 11317

SPRZEDAM ubranie sportowe w dobrym stanie i buty wysokie nr. 43 żółte z prawidłami; — Lyczakowska 70; II. p. na lewo między 1-4 popoł. 11454

MASZYNE do szycia pożą sprzedam, Plac Marjacki 5 — III. piętro. 11647

KUPUJE stare papiery. Zgłoszenia listowno do Wiek. Nowego „Kwiry inseratowy 11601“. 11601

MLEKO no 480.000 Mp. litr gwarantowanej jakości, codziennie sprzedają Zakłady mleczarskie firmy Grayner & Ska; Kopernika 19; Telefon 11-07. 11619

DWIE KROWY jedna na znaku druga mleczna do sprzedania. Wiadomość: Stryjska boczna 1; koło rozark; Stryjskiej. 11624

KAMIENICA w śródmieściu, wolne mieszkanie do sprzedania. Wiadomość: Dr. Klein; Zimorowicza 3; 11633:

LISTY zastawnie przedwójenne niewylosowane banku krajowego, hipotecznego i ziemskiego kupię. Wiadomość: „Celestas“ Lwów, Jagiellońska 17. 11638

PIANINO czarne berlińskiej marki sprzedam lub zamienię za fortepian. Rynek 35, II. piętro, drzwi 8. 11655:

BIAŁY szpic 3 miesięcy do sprzedania. Leona Sapiehy 5; III. p. na prawo 11676:

SALAMANDRA



Zima, zwłaszcza w naszym klimacie, wymaga odpowiednio wytrzymałego obuwia. Zaspätzcie się więc w butki marki „SALAMANDRA“.

Wielki wybór obuwia balowego i wieczorowego.
Lwów, ulica Legionów I. 11.

287

Żądajcie tylko jedynie prawdziwą CYKORIĘ KOLBA

z umieszczoną tu marką ochronną

Kolb

Fabryka cykoryi

Hyn. Ferd. Kolba

dawniej

Nadler i Kolb

w Pradze.

1821

1921

przeszło 100 lat znaną. Wszędzie do nabycia.

JENER. ZASTĘPSTWO I SKŁAD:

E. LANDAU

Lwów, ulica Kollataja I. 4. 11679

Czytajcie
WIEK NOWY

Kto chce

znaleźć korzystny zbytny dla swych produktów i towarów,

Kto szuka dobrej klienteli wśród najszerzych warstw,

Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi się natychmiast we

Wieku Nowym

na najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sowiec wynagradza wydatki uczynione na ogłoszenia.

Czas odnowić przedpłatę!!!

2 zamożni kawalerowie poszukują eleganckiego pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem. — Zgłoszenia pod Dr. S. u portjera Hotelu City. 11654

Łóżka, kanapki do składania, otomany, wkłady, poduszki rozharowe, firanki, kapy, chodniki, materje meblowe — poleca hurtownie-detail. E. Kornblit, Lwów, Brajerowska 4. 263

Fabryka dachówek asbestow.

„ASBIT“ Kraków - Podgórze ul. Zabłocia 30-32 Telefon międzym. 3190.

poszukuje odpowiednich zastępców na Wschodnią Małopolskę. 266

Pasy skórzane oryginalne wiedeńskie nadeszły

Cena okazajna!

Skład maszyn

Inżynier Gryńiewicz i Ska

Lwów, Grodecka 51. 259

SYPIALNIE, Jadalnie, Urządzenia biurowe i kuchenne, Meble gięte, Łóżka ze aznu i dziecinne, Materace włosiane i sprężynowe, Otomany, Kanapki do rozkładania, Karnisze mosiężne, Garnitury klubowe poleca po cenach przystępnych magazyn **STEIL i Ska** Lwów, Kazimierzowska 28 265

Plau we Lwowie

Rynek 19 — poleca ponczochoy, rękawiczki i t. p. najtaniej, bo wchód przez sień. 208

WŁASNEGO WYROBU

KOŁDRY MATERACE

PIERZYNY — PODUSZKI — SIENNIKI. KOCE — PŁOTNA — BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ NAJTANIEJ SPRZEDAJE

Fabryka pościeli

Korainicka 6. 11449

STARE ŻELAZO

wszelkiego rodzaju, każdej ilości zakupuje i płaci najwyższe ceny

„HEROKA“, Lwów, ul. Borka Joselowicza 18. Telefon 10-16. Adres teleg.: Heroka Lwów, Na żądanie następuje odbiór na miejscu. 11371

Herbata „LIPTONSA“ angielska

w oryg. blaszanym opakowaniu do nabycia wyłącznie u firmy 11372

Włodz. Rubla, Szajnochy 2.

Kurs kilimkarski dla początkujących rozpoczynam — Korytkowa, ulica Łyczakowska I. 3. 11550